Nr 152b. Dnia 20 czerwca. Sroda. Dnia 8 (20) czerwca 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:
W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: ś. Sylwerjusza Papieża.
Czwartek: ś. Aloizego Gonzagi.
Piątek: ś. Paulina Biskupa.
Sobota: ś. Agrypiny Panny M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 12.
Długość dnia godzin 16 minut 42.
Przybyło „ „ 9 „ 4.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: *Narodzenie ś. Jana Chrzcic.*
Poniedziałek: ś. Prospera Biskupa.
Wtorek: śś. Jana i Pawła MM.
Środa: ś. Władysława króla węgiersk.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość św. Alojzego Gonzagi, patrona chrześcijańskiej młodzieży, odbywać się będzie całodzienne z zupełnym odpustem nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek).

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana o godzinie 9-ej zrana odbędzie się uroczysta wotywa, w kościele zaś św. Kazimierza (panien sakramentek) o godzinie 9-ej i pół zrana wotywa a o 3-ej i pół z południa nieszpory.

Nabożeństwa powyższe mają za intencję adorację Najświętszego Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Zanim będą mogli francuzi zapisać na kartach swojej historji pamiętny dzień zwycięztwa nad starym Tudukiem i jego „czarnemi flagami", ajencja Havasa pośpieszyła uwiadomić nas o innem „świetnem zwycięztwie" broni francuskiej, o wzięciu portu howasów na Madagaskarze — Tamatave. Wyspa ta mająca 225 mil długości, 40—70 mil szerokości, a licząca 592,000 kilometrów kwadratowych i 3½ miljona mieszkańców, prowadzi znaczny handel wywozowy i bądźcobądź w grupie kolonij francuskich może stanowić perłę. Królowa Ranovolona II, rezydująca w stolicy swej Tanarivo, nie przyjęła ultimatum francuskiego, które przedstawicielom jej doręczył admirał Pierre, wskutek czego nastąpił atak na ważną i silną pozycję portu Tamatave, liczącego 3,000 mieszkańców.

Port zajęto tem łatwiej, że howarowie nie starali go się bronić, ale w bezładzie uszli w głąb kraju. Oprócz Tamatavy spustoszono kilka miast innych na wybrzeżu wschodniem leżących. Wątpimy, ażeby wojska francuskie podążyły w głąb kraju i starały się dotrzeć do Tanarivo. Królowa Ranovolona, która na wyspie zaprowadziła chrześcijaństwo i zniosła ohydną instytucję niewolnictwa, nie zasłużyła na strącenie jej z tronu; wystarczy traktat ubezpieczający Francji posiadanie tych gruntów, o które spór poszedł. Być może przeto, iż akcja zbrojna na tym teatrze wojny skończyła się z wzięciem portu Tamatave, który raz przeszedłszy w posiadanie francuzów, oddaje im cały handel wyspy w ręce.

Na bliższym nas „teatrze wojny", Albanji, pomimo kłamliwych zapewnień W. Porty w dziennikach stambulskich, że „porządek panuje w Albanji", walka wre i to gorąca, fanatyczna, bohaterska... W potyczkach z ubiegłego poniedziałku i wtorku zmiażdżono trzy bataljony nizamów tureckich i zabrano im trzy działa, które przydadzą się powstańcom, walczącym dotąd jedynie strzelbą i jataganem. W piątek walczono od świtu do zmierzchu; wieczorem dopiero albańczycy, widząc nadciągające Hafizowi baszy posiłki, „zwolna", jak mówi biuletyn, cofnęli się.

Ważniejszem od tych utarczek jest spodziewane pod grozą sytuacji zjednoczenie się wszystkich plemion albańskich, bez różnicy wyznania, a zatem wspólne wystąpienie do walki z W. Portą katolików, muzułmanów i ortodoksów. Albanja liczy 180,000 mahometan, a 70,000 katolików; dotąd wzięły udział w powstaniu przeważnie katolickie plemiona malissorów. Przygotowywa się zaś koalicja wszystkich albańczyków; powstania, które takie przybrałoby rozmiary, niedołężna W. Porta bez interwencji europejskiej stłumićby nie zdołała. A interwencja kosztuje w wieku niosącym godło: darmo nic, wszystko za pieniądze!..

Parlament angielski, wiele straciwszy czasu na kłopoty irlandzkie, w ostatnich tygodniach żywo zabrał się do produkcyjnej pracy ustawodawczej. Wprawdzie p. Gladstone usunąć musiał z programu sesji najważniejsze przedmioty, które miały ją upamiętnić, jak reforma ustroju municypalności londyńskiej, rozszerzenie prawa wyborczego w hrabstwach itp., ale przynajmniej doczekają się ustawodawczego załatwienia dwa bille pierwszorzędnej w stosunkach angielskich wagi: bill zapobiegający przekupstwom podczas wyborów (*Corrupt Practices bill*) i ustawa, regulująca stosunki dzierżawne w Anglii. Niepewność i niesprawiedliwy układ tych stosunków obniżył wartość ziemi angielskiej od lat dziesięciu o 25%. Bill przyjęty przez izbę gmin utrudnia wymówienie dzierżawy przez właściciela gruntu, tudzież zmusza go do wynagrodzenia dzierżawcy za dokonane meljoracje gospodarcze, a tem samem chroni ziemię od gospodarstwa korsarskiego.

W ubiegłym tygodniu John Bright święcił w Birmingham 25-letni jubileusz zawodu parlamentarnego. Cześć narodu dla szlachetnego teoretyka pokoju i wolności wyraziła się w szeregu okazałych manifestacyj. Jubilat wygłosił przytem mowę, surowo nazajutrz potępioną przez prasę angielską, a zwłaszcza rządową. Mowa Brighta skierowaną była głównie przeciw cłom ochronnym. Wojna taryf i wojna kul gwintowanych — oto dwa największe nieszczęścia naszego wieku. Gdyby usunąć taryfy, upadłaby— według przypuszczeń zacnego Brighta — potrzeba wojen, gdyż ludy, powiązane najściślej ogniwem wspólności interesów materjalnych, stroniłyby od krwi i ognia... Cztery miljony ludzi, stojących pod bronią i karmiących się znojem innych warstw społeczeństwa, własną pracą zapewniłyby sobie egzystencję. Zapewne — ale żeby do tego przyszło, potrzeba uregulować daleko więcej stosunków międzynarodowych najżywotniejszej natury, aniżeli— taryfy celne...

Dnia 13-go b. m. stanęła przed lordem Dufferinem w Londynie deputacja armeńczyków (zapewne zamówiona), która upraszała za pośrednictwem wpływowego dyplomaty rząd angielski o „ochronę życia, czci i własności mieszkańców Armenji tureckiej, o oczyszczenie administracji z żywiołów, krzywdę i hańbę niosących krajowi, o mianowanie wreszcie gubernatora, niezawisłego od W. Porty." Lord Dufferin przyznał, że władze tureckie, zamiast zapewnienia ludności opieki i porządku, dopuszczają się wszelkich możliwych niesprawiedliwości i aktów ucisku; przyznał, że byłoby do życzenia, ażeby Jego Mość Sułtańska wysłała do Armenji komisarza, któryby wypędziłby złych i przewrotnych urzędników... Wszystko to lord Dufferin bez ogródek wypowiedział sułtanowi na posłuchaniu, a tenże dał mu po-

PRÓBA W CYRKU.

Rozdział z „Warszawy przy słońcu i przy gazie".

Wiktora Gomulickiego.

(Dokończenie.)

Przysiadł się do mnie ładny ośmnastoletni blondynek, o niebieskich, wilgotnych oczach i twarzy kobiecej. Nikt, patrząc na niego, nie odgadłby, że to—akrobata. Był najmłodszym z trzech braci gimnastyków, produkujących się w cyrku.

W trykotach i jedwabnej, naszywanej blaszkami koszulce, z włosami podfryzowanemi i szyją obnażoną po same ramiona, z oczyma rozszerzonemi tuszem i gorączką publicznego występu, wybielony, uróżowany i pokazujący białe zęby w nieustannym uśmiechu, wyglądał jak Antynous.

W modnym, jasnogranatowym garniturze, w błyszczącym kapeluszu i rękawiczkach, był podobny do dziewczyny przebranej po męzku, lub do młodziutkiego, damskiego fryzjerczyka.

Silne miał on muskuły, ale słabą głowę. Przed kilkoma dniami, gdyśmy w jednej kompanji wieczór spędzali, widziałem, jak po dwóch kieliszkach ofiarował serce i rękę jakiejś szpetnej tancerce, a wypiwszy trzeci kieliszek zasnął cicho, oparłszy poufale swą cherubinową główkę na jej dekoltowanem ramieniu.

W cyrku, pozory mylą, bardziej jeszcze niż gdzieindziej.

Któżby naprzykład domyślił się, że ten wychuchany dżentelmen z różą w butonierce, starannie ogolony i uroczysty, który mijając nas, *grassejuje* z takim wdziękiem „parrrrdon, messieurs!" jest—błaznem cyrkowym? Gdy się popisuje wieczorem, w rudej peruce, zaczesanej w trzy półłokciowe czuby, w perkalowych, workowatych szarawarach i z oślą głową wyszytą na plecach, wszystkim chłopcom stajennym wolno go bić po umączonej twarzy, a teraz—obraża się na muchę, jeżeli ta pozwoli sobie brzęczeć zbyt blisko jego dystyngowanego nosa.

A ten oto, znękany poczciwiec, który usiadł na barjerze, jak na koniu, opuścił bezwładnie długie ręce, i wpatruje się głupowatym wzrokiem w gwóźdź wystający, czyż wygląda na to, czem jest: na siłacza nad siłaczami, noszącego w zębach armatę i rzucającego ludźmi, jak piłkami?

Nie odrazu też pewnie odgadlibyście w tłustej niemce, o rozczochranych włosach, ziemistej cerze i grubych, nabrzmiałych rękach—wytworną „dyrektorową", która z takim wdziękiem dosiada białego arabczyka, z taką zuchowatością przekrzywia męzki kapelusz na powichrzonych w drobne loczki włosach i z takiem powabnem omdleniem, germańskim *wilom* właściwem, na bywalców cyrkowych spogląda. Umie ona, jak nikt inny, kłaniać się znajomym elegantom brzeżkiem ust czerwonych, oraz rozwiewać fałdy amazonki w ten sposób, aby jak najczęściej i jak... najwyżej błyskała z pomiędzy nich noga, w węgierski bucik obciśnięta.

Nie dawniej, jak wczoraj, słyszałem o niej tercet zdań, wygłoszonych przez trójkę hrabiowską, złożoną ze stryja i dwóch siostrzeńców.

— *Belle femme*—zaopinjował stary hrabia, odejmując od szerokiej, błyszczącej twarzy grubą, błyszczącą lornetę.

— *De trente ans*...—zauważył sentencjonalnie hrabicz, przecierając szkło binokli.

— *Passés!*—dorzuciło, skrzywiwszy się, anemiczne hrabiątko.

Przy świetle słonecznem, wątpię czy nawet hrabiemu-stryjowi wydałaby się ponętną...

* * *

Od kilku chwil, na piasku opustoszałej areny, tarzała się, pospołu z kudłatym pinczerem, ładna, kilkoletnia dziewczynka, w szarym płaszczyku.

Dyrektor przez ten czas pił piwo.

Nagle, stajenny wprowadził srokatą klacz, dyrektor oddał kufel żonie, chwycił dziewczynkę na ręce, postawił na koniu, szybkim ruchem odrzucił jej płaszczyk i niespodzianie, na miejscu dziewczynki, zjawił się pulchny, murillowski cherubinek—w trykotach.

Pinczer szczeknął kilkakrotnie i wskoczywszy na barjerę, począł się wspinać do swej przyjaciółki, ale dziewczątko z wysokości końskiego grzbietu rzuciło mu spojrzenie strofujące, wraz z minką, która mówiła:

— Teraz lekcja... figlować nie można...

Srokata klacz, najstarsza i najpoważniejsza z cyrkowego stada, z macierzyńską prawie czułością przyjęła na siebie ciężar dziecinnego ciałka, a poczciwe jej ślepia, z zasuniętemi do połowy powiekami, zdawały się wyrażać lękliwy niepokój o bezpieczeństwo dziecka.

Przez okienko w szczycie przedarł się promień słońca, rozsnuł w powietrzu długą, złotą nitkę, potrącił o kryształowe pryzmy świecznika, rozłamał się w nich na siedm kolorów, i ustroił tęczami dziewczynkę i jej wierzchowca.

myślną odpowiedź. Mimo tego lord nie żywi przesadnych nadziei i wzywa armeńczyków, ażeby się uzbroili w cnotę cierpliwości. Zwrócił on wszakże uwagę Sułtańskiej Mości na okoliczność, że najwyższa miara cierpliwości może się przepełnić po za brzegi—a wtedy?...

Tego już nie dopowiedział lord Dufferin, ale ostatnia zwrotka piosnki tak łatwa jest do odgadnięcia, że najleniwsza fantazja snadnie ją w myśli dosnuje...

Br. Z.

Nowe prawo bankowe.

Już od dość dawna powtarzano pogłoskę, iż ministerstwo skarbu zamierza obostrzyć przepisy, dotyczące zakładania akcyjnych banków handlowych.

Im częściej przychodziło dziennikom notować wypadki nadużyć w prywatnych instytucjach kredytowych, tem chętniej też dawano posłuch podobnym wiadomościom.

W istocie liczne przeniewierstwa, likwidacje, mimowolne straty z powodu wadliwego zarządu, słowem upadek sprawy bankowej mógł usprawiedliwiać podobne wyczekiwanie prawa, któreby podjęło się położyć tamę nadużyciom i zapewnić akcyjnym przedsiębiorstwom trwalsze podstawy bytu; zapomniano jednak, iż prawo niezawsze może występować w roli pedagogicznej...

Umiejętność w prowadzeniu interesu bankowego, bezpieczeństwo funduszów publicznych nie zależą przecież od przepisów ustawy bankowej, od rygoru i ograniczeń prawa! Są one raczej rezultatem uspołecznienia i poczucia obowiązku publicznego, które zaszczepia w człowieku tylko szkoła i oświata, nie zaś restrykcja ustawy specjalnej. Postęp, rozwój, słowem przyszłość instytucyj jest zawarunkowana nietyle przez prawo, które podaje ogólny program działania, ile od ludzi, w których ręku spoczywa los tych instytucyj.

To też z góry można było przewidzieć, iż żądanie szczegółowych regulaminów dla banków akcyjnych, z jakiem występowały dzienniki petersburskie w czasie ostatnich procesów bankowych, nie da się wykonać, a tem samem i nie będzie uwzględnione w nowym projekcie ministerjalnym. Tak się też stało. Świeżo wydane zmiany i uzupełnienia przepisów o zakładaniu akcyjnych banków handlowych są reformą tylko podstawowych przepisów prawodawstwa bankowego.

Zmiany te mają na celu wprowadzenie do normalnego statutu banków takich przepisów, któreby gwarantowały normalną działalność urządzeń akcyjnych, zabezpieczały ogół uczestników od nadużyć i samowoli administracji bankowej, któreby stawiały tamę za każdym razem, ilekroć administracja ta chciałaby lekkomyślnie powiększać zobowiązania banku.

Zaprzeczyć się nie da, iż przepisy te w znacznej mierze ograniczają samodzielność prywatnych przedsiębiorstw akcyjnych, choć z drugiej strony przyznać należy, iż są one usprawiedliwione przez świeżą historję banków w Cesarstwie. Każdy też punkt nowego prawa bankowego jest owocem doświadczenia. Główne obostrzenia dotyczą funduszów banku w stosunku do jego zobowiązań.

Według 2-go § roztrząsanego prawa, akcjonarjusze powinni wnieść połowę kapitału zakładowego przy podpisywaniu akcyj, drugą zaś połowę w ciągu pierwszych zaraz sześciu miesięcy. Suma zobowiązań banku nie może przewyższać pięć razy wziętych—kapitału zakładowego i zapasowego, gotowizna zaś kasy bankowej łącznie z rachunkiem bieżącym w kasie państwa i jego oddziałach zawsze powinna wynosić przynajmniej 10 procent zobowiązań bankowych. Za wkłady znowu bank ma wydawać tylko bilety imienne, które mogą być sprzedawane wyłącznie z wiedzą zarządu.

Takie są główne zmiany, wprowadzone do urządzeń akcyjnych prywatnego kredytu przez nowe prawo bankowe. Wprawdzie każdy uznać w nich musi znaczne ograniczenie atrybucyj zarządu i działalności banków, lecz też każdy przyzna, iż po za temi ograniczeniami otwiera się szersza droga dla inicjatywy więcej przedsiębiorczych i rzutkich uczestników zarządu. Najpierw bowiem powstaje pytanie, czy bank będzie mógł w każdej chwili zadość uczynić wymaganiu prawa, ażeby dziesiąta część jego zobowiązań zawsze była zabezpieczona gotówką?

Gdyby banki nie przyjmowały wkładów długoterminowych, gdyby lokowane w ich kasach sumy ulegały zwrotowi zawsze za prostem wypowiedzeniem, przestrzeganie powyższego przepisu byłoby częściowo wykonalnem, że jednak lokacje są w znacznej części długoterminowe, przeto przepis nowego prawa o gwarancji zobowiązań należy uznać nietyle za warunek *sine qua non*, ile za rodzaj wskazówki i ostrzeżenia.

Gdyby bowiem banki zechciały się stosować do niego zawsze i wszędzie, musiałyby ograniczyć jedno z największych źródeł funduszów operacyjnych, odmawiać przyjmowania lokacyj...

To samo można powiedzieć i o ogólnym przepisie co do stosunku kapitałów zakładowego i zapasowego do sumy zobowiązań bankowych; nowe prawo nie objaśnia bliżej zobowiązań, niewiadomo więc, czy tłumaczyć przytoczony przepis ściśle, czy też ogólnikowo.

Inne rozporządzenia prawa są już mniejszej wagi; dotyczą one rewizji kas bankowych, skali kredytów, zarządu w bankach, podziału zysków itd.

Nowe prawo bankowe obowiązuje też i w Królestwie Polskiem i wszelkie banki akcyjne, handlowe, jakie w przyszłości mogą u nas powstać, muszą się stosować do jego wymagań.

Tak np. ustawa banku kolskiego jest już oparta na przepisach tego prawa.

Statuty jednak istniejących obecnie banków akcyjnych, zatwierdzone dawniej, pozostają i nadal w swej mocy.

Wandalin.

Teatr.

Wspominaliśmy dziś zrana w krótkiej wzmiance o nowej komedji Paillerona, ze burza srożąca się nad teatrem letnim nie pozwoliła wczoraj publiczności słuchać subtelnego i wytwornego djalogu, który stanowi jedną z najprzyjemniejszych zalet przedstawionego po raz pierwszy utworu.

Widzowie, a razem słuchacze tem więcej na tem stracili, że zginął dla nich najważniejszy motyw sztuki, definicja „niewdzięcznego wieku”, z której wysnuł autor i psychologję swoich charakterów i wątek akcji swej komedji.

Jest doba w naszem życiu, na którą, zdaniem Paillerona, zbyt rzadko i zbyt pobieżnie zwracają uwagę dramaturgowie i moraliści sceniczni; autor „Niby małżeństw” nazywa ją „niewdzięcznym wiekiem”.

Zazwyczaj używamy tego wyrażenia do definicji innej pory życia; miano „niewdzięcznego wieku” stosuje się w potocznej mowie do tych lat przejściowych, kiedy dziecko zawiele się domyśla, a chłopiec czy dziewczyna wie jeszcze zamało; kiedy ręce i nogi są za długie, a majtki czy spódniczka za krótkie; kiedy ruchy niezręczne podobne są do instynktowego rozmachu skrzydeł ptaszyny wyrywającej się do lotu, kiedy niezdecydowane stworzenie przestało już być poczwarką a nie jest jeszcze motylem, kiedy zapach róży, śpiew słowika przekształca pensjonarkę na kobietę, a miłość dla trzydziestoletniej kobiety pasuje gimnazistę na mężczyznę.

Ten „wiek niewdzięczny” ma poezję wiosny: woń pierwszych kwiatów, świeżość pierwszej zieleni, olśniewający blask pierwszych promieni słonecznych i tę cudowną tęsknotę do tego co będzie, wybiegającą za góry, za lasy, za siną oddal widnokręgów, pochłaniającą w niecierpliwej życiowej podróży czas i przestrzeń, aby tylko dowiedzieć się, co nas tam czeka za temi tajemniczemi przestworzami.

Ale jest inna chwila w życiu właściwiej może zasługująca na nazwę „niewdzięcznego wieku”.

To także lata przejściowe.

Plastycznym ich symbolem nie jest już długość ale szerokość.

Dostrzega się w kształtach pewne zaokrąglenie, sprawiające, jak mówi Pailleron, że na mężczyźnie surdut wydaje się jeszcze za długim, ale bonżurka już jest stanowczo za krótką; konstatuje się, że fryzjer, który wyrwanie siwego włosa uważał za pewnego rodzaju pochlebstwo, wyrzeka się już tej galanterji zbyt wiele zabierającej czasu; że lekarz, który dotąd doradzał prysznic, zaczyna wspominać o Karlsbadzie.

Duchowa i moralna istota człowieka zaokrągla się także; życie wygładziło w niej ostre kanty, wynalazło przejściowe barwy w różnych jaskrawych kontrastach, podało rozwiązanie wielu dysonansów; w jednym tylko zakątku odbywa się czasem dotkliwe, czasem śmieszne szamotanie: to wysiłki „niewdzięcznego wieku”, który pragnie zatrzymać uciekającą młodość a nie chce dać przystępu zbliżającej się starości.

Można w tej walce znaleźć tyleż materjału na dra-

Klasnęła w powietrzu dyrektorska pejcza, i koń ruszył z miejsca wolnym, miarowym kłusem.

Jeżeli jest prawdą, że ludzie, rodząc się, przynoszą ze sobą pewne gotowe uzdolnienia, to dziewczynka ta urodziła się woltyżerką.

Wyprężone jej ciałko, piersi naprzód wysunięte, rezolutność w potrząsaniu uzdą, rytmiczne podrzucanie główki, czujność na komendę, wreszcie śmiałość ruchów i zupełny spokój umysłu budziły mimowoli podziw i uwielbienie.

Wyznaję, iż u wielu dojrzałych koryfejek cyrkowych nie często spotykałem się z tyloma i tak harmonijnie skupionemi przymiotami.

Widocznem było, że tchnienie cyrkowe, pół-klasyczne a pół-cygańskie, przenikało nawskróś tę drobną istotkę, krążąc w niej prądem elektrycznym, od rozwianej na czole grzywki aż do koniuszczka małego palca u nogi. W surowo zaciętych ustach, w nieruchomej twarzy, w oczach w jeden punkt utkwionych oraz w ściągniętych refleksyjnie brewkach, malowało się wytężenie duszy ku jednemu tylko celowi, oddanie się całkowite, bezwzględne i bezpodzielne jednej tylko myśli, jednemu tylko uczuciu...

Oprócz konia i areny nie istniało dla niej w tej chwili nic zgoła.

Dwa razy spadła z konia, ale ani przeraziło ją to ani zmieszało. Za każdym razem zresztą zawisła na sznurze bezpieczeństwa, którego jeden koniec przymocowany był u siodła, a drugi znajdował się w ręku dyrektora.

Ozwało się po raz drugi klaśnięcie pejczy i srokata klacz stanęła w miejscu.

Dziewczynka po ramieniu dyrektora ześliznęła się na ziemię.

A zaledwie stopkami dotknęła piasku, aktorska maska spadła z jej twarzy, czoło wygładziło się, brewki rozsunęła, a na usta i do oczów powrócił dziecięcy uśmiech.

Nie słuchając pochwał dyrektora, pobiegła wprost do swego pinczerka, objęła go za szyję i poczęła spowiadać mu się do ucha z przebytych wzruszeń.

* * *

Czternastoletnia, chuda dziewczyna, która jej miejsce zajęła w arenie, przedstawiała typ zupełnie odmienny. Brakło jej spokoju, a więc i zręczności. Ruchy miała gorączkowe, a w małych czarnych oczkach migotliwe iskierki. Twarz jej, żółta i wydłużona, wyrażała cierpienie. Wewnętrzną lękliwość usiłowała maskować brawurą.

Dziewczynie tej dano ognistego konia, który rzucał się pod nią niespokojnie. Zamiast uciszyć go i ułagodzić, podniecała jeszcze nieustannem szarpaniem uzdy.

Krótka spódniczka nie zakrywała jej nawet kolan. Gdy koń biegł szybkim kłusem, a ona stała na nim, chwiała się wciąż i gięła, jak trzcina. Dyrektor strofował ją nieustannie z gniewem i niecierpliwością. Bat jego świszczał tak blizko jej wątłych ramion, że obawiałem się, czy się koło nich, na kształt węża, nie obwinie...

Gdy miała w biegu przyklęknąć na siodle, poślizgnęła się i upadła. Spadła nie na piasek, lecz na barjerę. Chciała się porwać szybko i wskoczyć na konia, ale nie mogła. Kolano miała stłuczone i starte do krwi o wystającą deskę.

Czerwona od wstydu, z oczyma nabrzmiałemi łzami, wyszła kulejąc do garderoby.

Dyrektor klął i wygrażał za nią pięściami.

Koleżanki śmiały się i świstały głośno, aby ją upokorzyć.

— Z Berty nic nie będzie!—rzekł do mnie cherubin-akrobata, machnąwszy wzgardliwie muskularną ręką.

— Czemuż rodzice nie poświęcą jej innemu zawodowi?—zauważyłem.

— Berta nie ma rodziców.

— Któż się nią opiekuje?

— Dyrektor.

Westchnąłem na myśl o tej opiece.

— Czy jest sierotą?—zapytałem.

— Nie. Przed trzema laty, gdyśmy bawili z cyrkiem w Hamburgu, przyprowadziła ją do nas matka, ex-woltyżerka od Renza. Powiedziała z płaczem, że ją gospodarz wyrzucił z mieszkania, i prosiła, aby na dzień jeden dyrektor wziął dziewczynkę do siebie. Nazajutrz...

— Cóż nazajutrz?

— Odpłynęła do Ameryki.

* * *

Życie wyręcza niekiedy artystę, i naszkicowany zaledwie obrazek dramatycznie zaokrągla.

I tym razem uczyniło podobnie.

W miesiąc po próbie, którą tu odfotografowałem, cyrk wyjechał z Warszawy do Drezna, a we dwa miesiące później dzienniki niemieckie, a za niemi warszawskie, doniosły o wypadku, jaki miał w nim miejsce, także podczas próby.

Narowny koń, na którym czternastoletnia woltyżerka Berta odbywała ćwiczenia z obręczą, stanął dęba, a szarpnięty silnie cuglami, przewalił się na wznak, przygniatając swym ciężarem dziewczynę, która w kilka godzin później skonała.

Otóż i kropka—krwawa.

mat ile na komedję — a w każdym razie w tej fazie „niewdzięcznego wieku” kryje się poezja, mająca także swoje nauki—poezja jesieni.

Ostatnie uśmiechy młodości ozłacają życie odblaskami październikowego słońca; atmosferę przepełniają emanacje wspomnień, jak cierpka woń zeschłych liści; serce ściska się na myśl, że te deptane po drodze szczątki bujnej młodocianej wegetacji zbutwieją, ażeby posłużyć za podścielisko dla nowego życia; ponad wszystkiem rozwiesza się lekka mgła melancholji, przejmującej pierś żalem po tem co było i odbywającej ze smutkiem powrotną drogę przez te same góry i lasy, za któremi nic się nie znalazło i zdolnej już jedynie tęsknić za tęsknotą...

W tej jesiennej porze, w tym „niewdzięcznym wieku”, człowiek zda się ten sam i natura ta sama—tylko oświetlenie inne.

Ale Pailleron jest właśnie pisarzem, dla którego oświetlenie wystarcza, ażeby w niem życie pod odmienną przedstawić postacią.

Jestto poeta półcieniów, półtonów, obserwator wytrawny, subtelny, delikatny, który jednym niezwykłym, bystro podpatrzonym rysem powróci młodość zużytym na pozór postaciom, jednym dowcipnym pomysłem odświeży najzwyczajniejszą sytuację, jednym oryginalnym efektem światłocienia wydobędzie z ludzi, rzeczy i wypadków takie ukryte dotąd szczegóły, że wszystko: akcja, sytuacja, charaktery, wyda się nowem, przez nikogo jeszcze niespożytkowanem.

W komedji „Wiek niewdzięczny” nie znajdzie nikt rzeczy nadzwyczajnych, niebywałych; jest tam dwóch mężów oszukujących swoje żony, jest dwóch kawalerów, z których jeden przyjął wygodną rolę wędrownego *epuzera*, gotowego zawsze do odlotu w stanowczej chwili, drugi opiekuje się „bezinteresownie” zachwianemi mężatkami, separatkami, wdowami; w końcu obaj mężowie wracają do swoich żon, epuzer uwikławszy się we własne sieci staje do ołtarza, a opiekun mniej więcej zamężnych, rozłączonych i owdowiałych niewiast, mimo że dyplomata, kapitulować musi przed wojenną strategją jednego z małżonków.

Jak widzimy, w treści niema nic nowego; nowym jest punkt wyjścia, nadający charakterom i akcji zakrój zupełnie oryginalny.

Wszyscy czterej bohaterowie sztuki Paillerona są w fazie „niewdzięcznego wieku” i pod jej wpływem plączą się w sytuacje, które autor z właściwą sobie finezją trzyma na pograniczu komizmu i dramatyczności.

W takiem oświetleniu, jakże delikatnym wydaje się rysunek tych postaci!

Jaka pyszna i niezwykła postać tego Lahirela!

Ma lat czterdzieści parę, pierwsze siwe włosy, trochę tuszy, dość egoizmu, wiele skłonności do starokawalerstwa, czuje że się starzeje, wie że będąc trochę podszarzanym na kochanka, może się wydać bardzo przyzwoitym na męża — więc wyzyskuje „wiek niewdzięczny”, stworzywszy sobie przyjemną pozycję „kawalera na wydaniu”, pieszczonego, cackanego, pożądanego, ale w krytycznym momencie niepochwytnego.

Komendant de Sauves, to inny typ mężczyzny w okresie „niewdzięcznego wieku”. Ożenił się, nie wyszumiawszy dostatecznie; szumi więc dalej po ślubie; ale u szlachetnego z natury żołnierza, niewdzięczny wiek objawia się inaczej, wystrzela bowiem jak krzew kaktusu spóźnionym kwiatem czystej miłości dla żony. Po dwuletniej seperacji, de Sauves pragnie wrócić do domowego ogniska, a kiedy odepchnięty przez obrażoną żonę, chce wznowić dawne życie, przekonywa się, że już w tej egzystencji zasmakować nie może.

Nie podziela tego zdania Fondreton — drugi wiarołomny małżonek.

Tego ożeniono—jak sam mówi—„niemowlęciem”; ze szkoły paleografów, od studjów nad *palimpsestami*, wprost przeszedł na ślubny kobierzec; z życia zna tylko jednostajny uśmiech żony i aksamitne trzewiki swojej teściowej; chce więc żyć szerzej, rozmaszyściej i znajduje zaostrzenie apetytu w owym dwuznacznym świecie, w którym de Sauves znalazł tylko przesyt.

Wreszcie Désaubier, dyplomata, wiele widział, wiele przeżył, jako polityk z zawodu chce dyplomatyzować z życiem, a szczególniej z „niewdzięcznym wiekiem” i jak się często zdarza dyplomatom, pobity jest własną bronią.

Kobiece postacie naszkicowane są delikatnie i wytwornie. Panią de Sauves, separatkę, utrzymał autor z dziwnym taktem w tonie pośrednim między heroiną dzisiejszych dramatów mieszczańskich a bohaterką wyższej komedji. Amerykanka baronowa Wacker, przedstawicielka wyższego półświatka, traktowana jest bez zaciętości Dumasa, bez zuchwalstwa Sardou, z tym wykwintnym uśmiechem, który nie przebaczając niczemu, nic zbytecznie nie podkreśla. Nareszcie niezbędna w dzisiejszej komedji naiwność w osobie Genowefy przemawia do widza urokiem tej dyskretnej, pogodnej poezji, która nietylko odmładza typ repertuarowy, ale i powołuje do życia postać istotnie z życia wziętą.

Przy tak nakreślonych figurach, przy djalogu pełnym subtelnego dowcipu, przy pojedyńczych scenach iskrzących się prawdziwym salonowym dowcipem, całość powinna była jaknajlepsze wywrzeć wrażenie.

Czy wywarła?

To się dopiero pokaże po drugiem przedstawieniu, jakkolwiek dziś już można to poddać w wątpliwość.

Działało tu kilka przyczyn, z których najważniejszą, niezależnie od względów pogody, upatrywać wypada w zmaterjalizowaniu gustów publiczności.

Umiemy obłudnie oburzać się na niemoralność ostatniej komedji Fredry, ale chętniej patrzymy na Józia biegającego za dziewczętami po strychach i piwnicach, aniżeli na piękny utwór, który ma przemawiać do innych strun widza i słuchacza.

Dla słuszności jednak dodać należy, że gra artystów, z niewielu wyjątkami, nie przyczyniła się do zainteresowania publiczności nowym utworem.

„Wiek niewdzięczny” zrobił pod względem wykonania wrażenie sztuki wystawionej naprędce, co tém więcej mu zaszkodziło, że jestto właśnie komedja, której wartość tylko przy doskonałem wykończeniu na jaw wyjść może. Układ sceniczny dobry jest—ale nie wszedł w życie tak jak był zapewne obmyślany. Zwracamy na to uwagę czyją należy, przypominając, że teatr nasz nie może w pośpiechu rywalizować ze scenami ogródkowemi.

Pojedyńcze role wykonane były słabo—i tu właśnie pokazuje się jaką ma wartość utyskiwanie młodszych artystów na *monopol* ról, na obsadzanie sztuk zawsze temi samemi siłami. Grały wczoraj młodsze siły i czegóż dokazały?

P. Prażmowski był taki sam jak we wszystkich rolach; ani plastyczna, ani psychologiczna charakterystyka jego nie oddała tego, co było w intencji autora. Zamiast stworzyć postać, do której Pailleron dał piękny materjał, p. Prażmowski przekalkował sam siebie.

P. Waliszewski sucho i sztywnie odgadał swoją rolę, zatarłszy dykcją, rwaną, nieharmonijną, subtelności dyplomaty.

Nawet p. Wolski grał bez humoru, a jeżeli się ożywił, przypominał Józia z komedji „Oj młody, młody”.

W grze pani Ładnowskiej było więcej sztuczności i maniery, aniżeli prawdy; pani de Sauves traktowana była tak nierówno, niejednolicie, że z tej gry o charakterze postaci trudno byłoby wyrobić sobie jakieś pojęcie.

P. Ładnowski grał także jakby z jakimś przymusem; naturalności w nim, jak na żołnierza, było zamało.

Siłę komiczną w sztuce podtrzymała pani Lüdowa.

Dystyngowana artystka z taktem utrzymała miarę i równowagę, między salonową elegancją kobiety żyjącej na pograniczu wielkiego świata, a swobodą nieco ekscentryczną cudzoziemki, której życie sąsiaduje z półświatem. Dykcja, ruchy pani Lüdowej były doskonale zastosowane do tej połowicznej natury egzotycznej bohaterki.

Panna Czakówna wdziękiem i naturalnością odbijała od sztywnej gry swoich kolegów i koleżanek. Dwie scenki w pierwszym i trzecim akcie, szczególniej ostatnia, odegrane były dobrze.

Epizodyczne role pani Lebrunowej i Borkowskiej wyszły poprawnie.

Wł. B.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W wyższych sferach administracyjnych podjęto myśl uregulowania emigracji wewnętrznej włościan przez wydanie przepisów, ułatwiających przesiedlanie się drobnych lub bezrolnych gospodarzy z jednej gubernji do drugiej.

= Projekt zniesienia obecnego systemu paszportów wewnątrz państwa jest obecnie przedmiotem obrad w ministerstwie spraw wewnętrznych; w miejsce tych paszportów ma być wprowadzony system świadectw policyjnych, ogólnie praktykowany za granicą.

= Wyższe władze sądowe w rozmaitych okręgach sądowych zajęte są w tej chwili sprawą zamknięcia listy adwokatów przysięgłych, zniesienia urzędu adwokatów prywatnych i określenia stanowiska pomocników adwokatów przysięgłych, którzy po ukończeniu studjów uniwersyteckich trudnią się praktyką sądową; projekty zamknięcia listy adwokatów wygotowały już izby sądowe—petersburska i warszawska.

= Termin przewiezienia akt dóbr stowarzyszonych w Towarzystwie kredytowem ziemskiem z powiatów rawskiego i brzezińskiego z dyrekcji szczegółowej w Warszawie do dyrekcji w Piotrkowie naznaczony został przez dyrekcję główną najwcześniej na dzień 15-ty czerwca, najpóźniej zaś na dzień 17-ty lipca r. b.

= Roboty kanalizacyjne w alejach Jerozolimskich posuwają się szybko; obecnie doszły one do ulicy Kruczej.

= Na Miodowej rozpoczęto naprawę bruku, wskutek czego przejazd od Kapitulnej do placu Krasińskich został zamknięty.

= Szesnaście kas groszowych oszczędności w ciągu kwartału pierwszego r. b. wydały 622 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejszę złożono rs. 18,357. W tymże czasie kasy wspomniane na żądanie 829 uczestników wypłaciły rs. 1657 kop. 98, przelały zaś na procent do kasy głównej oszczędności rs. 10,876. Od założenia kas groszowych, tj. od r. 1861 go, 30,694 uczestników wniosło sumę rs. 377,568 kop. 46, z której zwrócono 23,294 członkom ubyłym oraz dotąd pozostałym rs. 62,624 kop. 44½, przelano do kasy głównej oszczędności rs. 309,120 kop. 99½, pozostało się zaś w kasach groszowych na bieżące wypłaty dla 7,400 uczestników rs. 1,516 kop. 92½ i na książeczkach depozytowych rs. 4,306 kop. 9½.

= Z powodu nastąpienia dogodnej pory do szczepienia ospy, p. oberpolimajster poleca komisarzom cyrkułowym wykonanie następujących przepisów: 1) postarać się przez rewirowych, aby wszystkie dzieci ludności niższych klas miały ospę zaszczepioną i 2) przedstawić wykazy ile w każdym cyrkule znajduje się dzieci nie mających jeszcze szczepionej ospy. Szczepienie bezpłatne odbywa się: w instytucie przy szpitalu Dzieciątka Jezus we wtorki i czwartki od godziny 3-ej do 5-ej po południu, w szpitalu starozakonnych w środy i soboty od godziny 11-ej do 1-ej w południe oraz w mieszkaniach lekarzy miejskich w środy i soboty od godziny 4-ej do 6-ej po południu.

= Fundusz zbierany drogą dobrowolnych składek na kupno placu i budowę własnego domu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych zwiększył się w czasie od dnia 13-go maja do dnia 13-go czerwca r. b. o rs. 2,080 kop. 49; nadto p. Żółtyński, właściciel fabryki gipsu w Warszawie, ofiarował sto korcy gipsu.

= Komitet handlowy dróg żelaznych, mieszczący się dotychczas w zabudowaniach gminy ewangelickiej przy ulicy Erywańskiej, przeniesiony został na ulicę Mazowiecką pod nr 6-ty.

= Według nadeszłych do rodziny J. I. Kraszewskiego wieści, stan zdrowia jubilata jest niepokojący.

= Z teatru i muzyki.

* Owacyjne przedstawienie, w którem publiczność uczciła talent Żółkowskiego, przyczyni się podobno do zasilenia funduszu stypendjalnego, złożonego przez artystów na upamiętnienie jubileuszu znakomitego komika.

Dochód ze sprzedaży biletów na poniedziałkowe przedstawienie wyniósł około 4,200 rs.

Dyrekcja otrzymała z tej sumy przeszło 1,100 rs.—podarki od publiczności, mianowicie: 4 guziki brylantowe, wraz z takąż szpilką (podane z orkiestry) i wieniec złoty (również od publiczności, podany z loży prezesa przez viceprezesa) kosztowały przeszło 2,500 rs., pozostało więc gotówki około 3,00 rs., które, jak słyszeliśmy, mają być dołączone do kapitału stypendjalnego imienia Żółkowskiego.

* W dniu dzisiejszym rozpoczęły się próby z „Mackbetha”, który dany będzie w przyszłym tygodniu.

Tytułową rolę odtworzy p. B. Ładnowski.

* Dziś w teatrze letnim po dłuższej przerwie danem będzie podobno na żądanie bawiących chwilowo gości bizetowska „Carmen”.

Partję Don-José odśpiewa po raz pierwszy p. Juljan Zakrzewski.

* W końcu przyszłego tygodnia na scenie teatru nowego ujrzeć mamy trzyaktową krotochwilę z francuskiego Pawła Ferriera „Panna służąca”.

* Pierwszy kapelmistrz orkiestry teatru wielkiego, p. Rebiczek, wyjeżdża na dwumiesięczny, zastrzeżony w kontrakcie urlop.

Obowiązki p. R. obejmą zastępczo pp. Münchheimer i Quattrini.

* Pan B. Leszczyński powrócił z gościnnych występów w Krakowie.

Podobno artysta ten na przyszły sezon zimowy zaangażowany został przez dyrekcję krakowską.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Niżej podpisany ma zaszczyt za pośrednictwem Twego pisma podać do wiadomości, iż p. Józefina Reszkówna otrzymane z kasy teatrów warszawskich rs. 500 za odśpiewanie „Fausta" w dniu 14-ym czerwca r. b. złożyła na moje ręce, celem rozdania pomiędzy członków orkiestry teatru wielkiego wedle koleżeńskiego uznania.

Mam sobie przeto za miły obowiązek, w imieniu całej orkiestry, złożyć jaknajserdeczniejsze podziękowanie szlachetnej ofiarodawczyni.

Z poważaniem
J. Goebelt.

= Wyjazd.

JE. ks. Józef Hollak, sufragan sejneński, w dniu dzisiejszym, o godzinie 10-ej rano, w asystencji ks. Salomona Hollaka, kanonika sejneńskiego, opuścił Warszawę, zmierzając przez Grajewo, Suwałki, Sejny do Wyłkowyszek.

Grono kapłanów i osób prywatnych odprowadziło na dworzec petersburski czcigodnego biskupa.

= Długowieczność.

Onegdaj zmarła w Warszawie Salomea z Karczewskich Wojnarowska, wdowa po b. obywatelu ziemskim, przeżywszy lat **104**.

Nieboszczka do ostatniej chwili znajdowała się przy synu, dziś już 64-letnim starcu, któremu całe gospodarstwo domowe sama prowadziła, obchodząc się bez służącej!...

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie akcjonarjuszów spółki jedwabniczej, która za dwa lata w r. 1885-ym kończy 30 lat swojego istnienia...

Ustawa spółki wymaga, ażeby przed upływem tego terminu na lat dwa akcjonarjusze zadecydowali albo dalszą prolongatę towarzystwa, albo też jego rozwiązanie.

Wobec tego, wczorajsze posiedzenie, jako właśnie w tym przedwstępnym terminie odbywające się, budziło ogólne zajęcie.

Że jednak zebrała się niedostateczna ilość akcjonarjuszów, reprezentujących zaledwie 10 akcyj zamiast przez ustawę wymaganych 430, przeto udzielenie odpowiedzi co do dalszych losów spółki nastąpi dopiero na przyszłem posiedzeniu, które odbyć się ma w październiku r. b.

= Spółka.

W tych dniach na Marszałkowskiej za dworcem kolei sprzedaną została dwupiętrowa kamienica z oficyną za sumę 42,000 rs.

Nabywców posesji jest 10-ciu, którzy od św. Jana zajmą wyłącznie wszystkie mieszkania w kamienicy i wszyscy będą figurować w hypotece jako współwłaściciele nieruchomości.

Tym sposobem właściciele będą chyba zadowoleni ze swoich... lokatorów!

= Na wyścigi.

Na ostatnich wyścigach w dniu wczorajszym odbytych znajdowało się za biletami płatnemi 410 widzów, bezpłatnych widzów było do 4,000.

W środek hypodromu wjechało 260 ekwipaży.

Przez rogatki mokotowskie przejechało 203 powozów prywatnych, 174 karet, 195 dorożek, 74 bryczek, wreszcie 31 jeźdźców konnych.

= Cyrk.

Bawiący w Warszawie cyrk Ciniseliego w połowie przyszłego miesiąca opuści nasze miasto udając się za granicę.

Gmach cyrkowy przez ten czas zostanie na zewnątrz bezzwłocznie wykończony, jak niemniej w wewnętrznem urządzeniu zajdą liczne zmiany.

Część zimy spędzi p. Ciniselli w Warszawie.

= Dolina szwajcarska.

W Dolinie szwajcarskiej, w miejsce obszernego warzywnego ogrodu, ciągnącego się za estradą koncertową, ma być wykopany obszerny staw.

Nadto po ekspiracji kontraktu z obecnym dzierżawcą Doliny zajdzie wiele pożądanych zmian w tej miejscowości.

= Także gość...

Do ogrodu zoologicznego w Moskwie prowadzono na Warszawę słonia.

Zwierzę waży 100 centnarów, jego trąba zaś ma objętości blisko 4 stopy.

= Karygodne żarty.

Już nieraz notowaliśmy nadużycia publiczności, a raczej niedowarzonych osobników z telefonami.

Wczoraj za pośrednictwem jednej z cukierni dano znać pewnej rodzinie, iż dom jej, na ulicy Wiejskiej położony, objęty został płomieniami.

Rzecz po wyjaśnieniu okazała się niewczesnym żartem.

Czyż się godzi?

= Bolesne rozstanie.

Wczorajszego wieczoru, przed odejściem pociągu kurjerskiego kolei warszawsko-wiedeńskiej, rozegrała się na peronie rozczulająca scena pożegnania matki i dwóch córek...

Te ostatnie wyjeżdżały za ocean do Chicago, wezwane tam przez bogatego wuja, który pod tym jedynie warunkiem obiecał zająć się losem siostrzenic i pamiętać o siostrze, jeżeli panny D. do niego przybędą.

Pani D., osoba wiekowa, nie mogąc ryzykować się w tak daleką podróż, a z drugiej strony nie chcąc narażać córek swoich na ubóstwo, zgodziła się na przykrą rozłąkę.

Do ostatniej chwili udawała ona spokój, w końcu jednak, gdy pociąg ruszył, padła zemdlona...

Wskutek silnego ataku serca, odwieziona do domu, dzisiejszej nocy zmarła...

Córki o smutnym wypadku zawiadomiono natychmiast telegraficznie.

= Ocalenie.

Na Chłodnej wóz jadący w szalonym pędzie najechał na trzyletnią dziewczynkę Frajdę P.

Dziecko znikło pod kopytami końskiemi i zdawało się, iż na śmierć zostanie stratowane.

Tymczasem wóz przejechał, dziewczynka mocno przestraszona, ale zupełnie zdrowa, wstała o własnej sile.

= Z ulewy.

Wczorajsza ulewa stała się powodem zalania wielu piwnic.

Między innemi na Twardej pod nrem 8-ym zalew piwnicy spowodował zniszczenie rozmaitych towarów kolonjalnych.

Na Browarnej zalane zostały trzy suteryny, w których mieszkali biedacy i ci ponieśli znaczne jak dla nich straty w uszkodzonej garderobie, bieliźnie i pościeli.

Na Książęcej wpadła w otwarty kanał Ludwika O., została jednak przez dwóch przechodniów szczęśliwie wydobytą.

= **Wypadki.** Na Solcu Karolina P., niosąc kosz z bielizną, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała rękę i zraniła się niebezpiecznie w głowę.—Na Nalewkach podniesiony został w stanie zupełnej bezprzytomności jakiś przechodzień; odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.—Na Szmulowiźnie podrzucono pod parkanem niemowlę płci żeńskiej, które stolarz O. przybrał za swoje.

= Z Zawiercia.

W ostatnich czasach kilka zakładów fabrycznych w Zawierciu przeszło w ręce zarządu, złożonego z krajowców i odtąd też z prawdziwą pociechą przychodzi zaznaczać, iż żywioł niemiecki powoli zmniejsza się na korzyść roboczych sił miejscowych...

Niektóre towary otrzymały nawet etykiety z napisami polskiemi!

Do takich fabryk należą zakłady akcyjne i przędzalne Ginsbergów, rozlokowane w 44-ch murowanych piętrowych domach, posiadające szpital, aptekę i szkółkę.

Obecnie zaś wprowadzają się meljoracje w urządzeniach robotniczych, powstaje kasa oszczędności i inne.

Fabryki akcyjne zatrudniają 2,500 robotników, a przędzalnia Ginsbergów 1,500, w całem zaś Zawierciu pracuje około 5,000 robotników, większość więc znajduje się już pod zarządem krajowców.

= Nowe studnie.

Rząd gubernjalny kaliski postanowił sposobem próby pobudować tymczasowo jedną tylko studnię w Łęczycy, w miejscu przez hr. Wrschowetza wskazanem.

Jeżeli studnia ta będzie zadość czyniła wszelkim warunkom, wówczas dopiero zaczną się roboty około dwóch pozostałych, również przez hydrognostę niemieckiego wytkniętych.

= Zagłobowa.

W tych dniach zmarła pod Warszawą włościanka, niejaka Zagłobowa, która ze sprzedaży maści, służącej do gojenia ran, znaczny zebrała majątek.

Tajemnicę specyfiku Zagłobowa wzięła ze sobą do grobu.

= Na służbie.

W dniu onegdajszym, w pociągu kolei wiedeńskiej, nieopodal Częstochowy, konduktor Mroziński, podczas kontrolowania biletów, dostał ataku apoplektycznego.

Pomimo rychłej pomocy lekarskiej, podanej na miejscu, a następnie w Warszawie, M. uratowany być nie mógł.

Ze świata.

× **„Modjeska"**. Obywatel Stanów Zjednoczonych Mackinnon zbudował statek, któremu dał nazwę „Modjeska". Parowiec przeznaczony jest na posługę nadbrzeżną.

× **Zakłady Wertheima w Wiedniu** przejść mają jakoby w posiadanie Rothschilda, który nabywa je za sumę czterech miljonów guldenów.

× **Iudic** występować będzie w Wiedniu w teatrze „an der Wien" od dnia 1-go do 9-go listopada r. b.

× **Nowa opera Brüll'a** „Królowa Marjetta" wystawiona w Monachjum doznała świetnego powodzenia.

× **Szczyt apologii.** W roku bieżącym jak w dwóch poprzednich pojawił się w handlu księgarskim „kalendarz Wagnera", zawierający zbiór dat odnoszących się do biografii twórcy „Parcifala". Autorem jego jest znany wielbiciel mistrza Emil Kastner.

× **Dyrektor weneckiego banku** Osio, który, jak donosiliśmy, zbiegł przeniewierzywszy miljon lirów, ujęty został w swojej willi, położonej w pobliżu Treviso.

× **Sześć lat** już buduje sobie pałac król Ludwik Bawarski i dzieła wiekopomnego dokonać nie może. Rezydencja położona w uroczej miejscowości, na jednej z wysp Chiemskiego jeziora, ozdobiona jest wszystkiem, w co tylko sztuka i bogactwo obfituje. Miljony już kosztowała budowla i prawdopodobnie miljony jeszcze pochłonie.

× **Prochownia w Skutari**, wysadzona w powietrze uderzeniem piorunu, zagrzebała w gruzach 150 osób i poraniła niebezpiecznie przeszło 50.

× **Midhat basza** zajmuje się na wygnaniu układaniem słownika turecko-arabsko-francuskiego...

× **Syn marokańskiego sułtana**, książę Muley Edris, w czasie pielgrzymki do Mekki poznał na statku parowym pewną guwernantkę włoszkę, udającą się z Egiptu do rodziny w Sycylli zamieszkałej i... zakochał się w niej do tego stopnia, iż po długich staraniach zniewolił ją zostać jedną ze swych prawnych żon... Wuj rzeczonego księcia szerif unzeński, słynący ze swej świętobliwości pojął za żonę również guwernantkę angielskiego pochodzenia.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

Adolf J. w dniu imienin rs. 5, wdowa z Grodziska rs. 10, X. X. urzędnicy kolei nadwiślańskiej rs. 3, Podlich Franciszek resztę z prenumeraty kop. 75, F. W. L. rs. 9.

Na przytułki położnicze.

X. X. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Bronisław Jodkowski kop. 30, W. O. rs. 5, W. Z. rs. 6, Z. J. H. rs. 1, L. B. rs. 6.

Na pomnik Mickiewicza.

K. Z. rs. 1 kop. 50.

Na odbudowanie teatru.

Ksa. Ta. rs. 4, E. T. rs. 5.

Na kolonje letnie.

Mańka R. z okazji przyjęcia pierwszej komunji św. rs. 1, zebrane w Jabłonnie rs. 18, Józef i Emilja Brzezińscy rs. 15.

— P. Tytus Michałowski z Kijowa nadesłał 100 rs. na kolonje letnie dla dzieci. Do naśladowania!

— Dla chwały Boga za doznaną łaskę na kościół Wszystkich Świętych rs. 5. *T. P.*

— Dwa obrazy pędzla krakowskiego malarza Peschkego są do obejrzenia i nabycia w kantorze naszej administracji.

— Szanowna redakcja raczy przyjąć jako karę złożoną przez Wolskiego Konrada za rzuconą potwarz na P. L. H. rs. 5, które przeznaczam na instytut moralnie zaniedbanych dzieci i rs. 5 na wpis dla niezamożnych uczniów. Stały prenumerator *L. H.*

— Nieprzyjęte przez p. Mirona Zielińskiego rs. 3 kop. 58, jako wynagrodzenie dla świadka w sprawie Marylli P., składam na rzecz odbudowy gmachu teatru rozmaitości. *Józef Lissowski.*

— O. L. po raz wtóry składa rs. 1 na pomnik Mickiewicza z intencją, by ta ofiara grosza wdowiego *upamiętała* wszystkich tych, którzy dotąd nie poczuli się do świętego obowiązku przyłożenia się cegiełką do uczczenia chluby narodu.

— W dniu dzisiejszym, jako w dziesiątym ciągnienia 5-ej klasy 140 loterji klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 5702 wygrał rs. 4000 u kolektora Rotstejna w Terespolu, nr 15803 rs. 2000 u kolektora Dorembasa w Pułtusku, nr 11379 rs. 1000 u kolektora Goldmana w Zakroczymiu, nr 16005 rs. 1000 u kolektora Szlejfstejna w Warszawie, nr 18476 rs. 1000 u kolektora Glicensteina w Dąbiach, nr 13924 rs. 1000 u kolektora Grünfelda Pinkusa w Łęczycy, nra 4895, 8122, 19425, 20624, 8064, 14614, 9618, 1741, 20248 po rs. 400.

Nekrologja.

† Ś. p. Konstanty **Mroziński**, konduktor drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przeżywszy lat 42, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w d. 19 czerwca r. b. Pozostała żona w ciężkim smutku zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych o godzinie 11-ej

zrana, w dniu 21 b. m., we czwartek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —608—

† Ś. p. Salomeja z Karczewskich **Wojnarowska,** matka b. nauczyciela z Sandomierza, wdowa po obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 104, zmarła dnia 18 czerwca roku 1883. W głębokim smutku pozostały syn wraz z siostrą i wnukami, oraz siostrzeńcami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 21 czerwca w kościele Narodzenia Panny Marji na Lesznie, o godzinie **11-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2164—

† Ś. p. Emilja z Wilkoszewskich **Matuszelańska,** po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 52. Pozostałe dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 21 czerwca, t. j. w czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, na który to obrzęd zapraszamy. —2165—

† Ś. p. Stanisław **Balicki,** przeżywszy lat 27, w dniu 18 czerwca r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostali rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 21 b. m., t. j. w czwartek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2167—

† W dniu 19 czerwca po długiej i ciężkiej słabości zakończył żywot doczesny Andrzej **Jamiołkowski,** b. nauczyciel szkół ludowych, w wieku lat 32. Wyprowadzenie zwłok ze szpitala ewangelickiego na cmentarz powązkowski nastąpi w dniu jutrzejszym, we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z strapionym bratem i rodziną zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych. —2174

† Dnia 21 czerwca, t. j. we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Badurskich **Śniadowskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę o godzinie **10 i pół** zrana w kościele powązkowskim, oraz kondukt do grobu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza familję, krewnych i przyjaciół. —2154—

† W dniu 16 b. m. w m. Lublinie zakończyła życie ś. p. Emilja z Beyerów **Świerczyńska,** wdowa po prokuratorze b. sądu kryminalnego w Lublinie; o czem stroskane dzieci donoszą przyjaciołom i życzliwym. —2169—

Z Cesarstwa.

Moskwa 18-go czerwca.—*Mosk. wied.*, odpierając stawiony sobie przez dzienniki petersburskie zarzut, wyrażają się w taki sposób: „Gazety petersburskie jedna po drugiej z niesłychanym bezwstydem zapewniają swoich czytelników, jakoby *Mosk. wied.* podczas uroczystości koronacyjnych witały rozpoczęcie jakiejś *szlacheckiej ery* i sławiły jakąś *szlachecką zasadę* i przytaczające te bezsensowne wyrażenia w cudzysłowach oczywiście przypisują je *Mosk. wied.* Tymczasem nic podobnego ani co do myśli ani co do wyrażenia w *Mosk. wied.* nie było. Z powodu Najmiłościwszych słów, wyrzeczonych przez Najjaśniejszego Pana do wójtów gmin, powiedzianem było tylko to, że sąsiedzi powinni żyć w zgodzie i wyrażonem było życzenie, ażeby dla dobra obydwóch stanów interesa zarówno szlachty wiejskiej jak i włościan były, o ile tylko być może, solidarnemi. Jestto zasada zarówno szlachecka jak i włościańska. Z jakichże powodów wprowadzają czytelników swoich w błąd gazety petersburskie? Jeżeli nie podzielają naszego życzenia, aby szlachta wiejska żyła w zgodzie z włościanami, jeżeli byli i są jeszcze ludzie starający się siać między nimi niezgodę, czyliż to usprawiedliwia kłamstwo, w którem petersburskie gazety starają się wzajemnie się prześcignąć? Zresztą pojmujemy to bardzo dobrze, że w tym wypadku jesteśmy tylko stacją komunikacyjną."

Petersburg 18-go czerwca.—W wielu wioskach guberni podolskiej włościanie postanowili nie otwierać szynków począwszy od r. 1884 i nie dawać pozwoleń na ich otwieranie.

Petersburg 18-go czerwca. — Z Symferopola donoszą, że w powiatach melitopolskim i dnieprowskim szarańcza prawie do szczętu została wytępiona na przestrzeni 1,500 dziesiatyn. Ziemstwo wydatkuje znaczne sumy na najem ludzi w tym celu. Na miejscu są obecnie gubernator, członek zarządu ziemstwa i urzędnicy policyjni. Jeszcze tylko we wsi Czeplince szarańcza nie została wytępiona.

Moskwa 18-go czerwca.—W znanej sprawie nadużyć na komorze w Taganrogu ogólna cyfra sprzeniewierzeń dochodzi do 2,700,000 rs. Ministerjum finansów jednak, jak donoszą *Moskowskija wiedomosti*, prawdopodobnie nie będzie dochodziło całej tej sumy i proces rozpocznie się tylko o 800,000 rs. Niektórzy z obwinionych kwalifikować się mają pod Manifest koronacyjny i tym sposobem będą zwolnieni od odpowiedzialności.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 18-go czerwca.—Na wniosek prof. Romualda Starkla, komitet Sobieskiego zaprosił znanego historyka prof. Łucjana Tatomira, aby napisał broszurę, która na podstawie źródeł historycznych dowiodłaby nieomylnie, że Sobieski przy odsieczy Wiednia odegrał pierwszorzędną rolę.

Berlin 18-go czerwca. — Bennigsen odpowiedział wczoraj w Hanowerze deputacji wręczającej mu adres, że do złożenia mandatu skłoniło go przekonanie, iż polityka jego pojednawcza nie ma na teraz widoków przed sobą; spodziewa on się wszkże pomyślniejszego zwrotu.

Paryż 18-go czerwca.—*Temps* donosi, że cała wyprawa francuska do Tonkinu, złożona z 3,500 żołnierzy francuskich i tysiąca anamitańskich tyraljerów, w czternastu dniach przybędzie na miejsce przeznaczenia.

Paryż 19 czerwca.—W bankiecie, wydanym wczoraj na cześć Canzia Garibaldego, uczestniczyło dwieście osób. Wznoszono liczne toasty na zjednoczenie Włoch i Francji, tudzież na cześć braterstwa ludów.

Rzym 18-go czerwca.—Liberalne dzienniki tutejsze wyrażają się o wczorajszej uroczystości Garibaldego w Paryżu w sposób chłodny i odtrącający. *Opinione* mówi, że smutną jest rzeczą, iż garstka patrjotów liczy na pomoc francuskich radykałów, którzy wnieśliby do Włoch zamęt i nieszczęście. Kraj z wyjątkiem owej garstki sangwiników, podziela i uznaje politykę rządu. Włochy są narodem demokratycznym, wszakże szanują traktaty i wystąpiłyby surowo przeciw jednostkom, własną i inicjatywę stawiących po nad władze konstytucyjne kraju. Włochy chcą żyć w zgodzie z Francją, ale nie oddzielą się od mocarstw centralno - europejskich, z którymi przymierze zapewnia im spokój i rozwój.

Londyn 19 go czerwca.—Rozdzierające szczegóły podają o katastrofie w Sunderland. O ile dotąd wiadomo, udusiło się przy wyjściu z teatru magicznego przeszło 190 dzieci. Niejaki Fay, brzuchomówca i prestidigitator, zapowiedział na sobotę po południu widowisko dla dzieci w halli „Victoria". Wstęp kosztował jednego penny (sześć groszy). Olbrzymi budynek liczy 1000 miejsc w parterze, 1500 na galerji, oprócz tego przestronne balkony. Parter przepełniony był dziećmi, toż samo galerja. Na tejże liczono najmniej 1500 dzieci. Widowisko kończyło się, gdy Fay oznajmił, iż dzieci otrzymają w podarku rozmaite zabawki i począł takowe rozsiewać po parterze. Dzieci będące na galerji, w obawie, że nie dostaną zabawek, poczęły tłumnie zbiegać schodami na parter. Drzwi ostatnie, wiodące z galerji na parter, są tylko 18 cali szerokie. Tu poczęto więc naprzód się dusić. Cała katastrofa odbyła się na przestrzeni 12 kroków. Podłoga i przestrzeń aż do czwartego schodu przepełniły się wnet zwłokami. Zanim na zewnątrz gmachu dowiedziano się o strasznym wypadku i wtargnęła do sali publiczność, upłynęła długa chwila. Widok był straszny. Dzieci leżały całemi stosami, spiętrzone jedne na drugich. Dziwią się powszechnie, że tyle dzieci wpuszczono do sali bez osób dorosłych; zaledwie dwadzieścia kobiet starszych znajdowało się w sali. Wiele matek dostało pomięszania zmysłów. Miasto w żałobie.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Drezno 20-go czerwca.

Prawdą o tutejszych aresztowaniach jest co następuje. W Dreznie uwięziono trzy osoby: majora Stefana Bogdanowicza, tudzież braci Władysława i Jerzego Konopackich (a więc nie Komendzińskich, jak uporczywie twierdziły pisma niemieckie; *przyp. red.*) Jerzego Konopackiego wypuszczono natychmiast z więzienia. Rewizji w willi Kraszewskiego przy Nordstrasse dokonał urzędnik, przybyły z Berlina. Był także obecny nadprokurator saski, Rosstäuscher.

Budapeszt 19-go czerwca.

Wczoraj przed trybunałem sądowym w Nyiregyhaza rozpoczął się proces przeciw osobom wyznania żydowskiego, obwinionym o zamordowanie dziewczyny chrześcijańskiej, Estery Solymossy, w Tisza Eszlar. Kolegjum z trzech sędziów złożone stanowi prezydent Franciszek Kornisz, Russic i Gruden. Oskarża prokurator Szeiffert. Na ławie obrońców zasiadają: Karol Eötvös, Aleksander Funtak, Bernard Friedmann, Ignacy Heumann i Maksymiljan Szekely. Oskarżonymi są: Leopold i Abraham Braunowie, Buxbaum, Junger, Lustig, Józef Scharf, Szwarz, Taub, Smilowicz, Weisstein, Wollner, wszyscy żydzi, w tej liczbie czterech rzezaków; dalej cztery osoby zostające na wolnej stopie: Gross, Herszko, Klein i Vogel. Matka zamordowanej, Joanna Solymossy, występuje w roli prywatnej oskarżycielki. Prezes sądu Korniss zagaił główną rozprawę poważną mową, w której wskazał, iż celem rozprawy jest wykrycie czy zbrodnia popełnioną została i czy oskarżeni są mordercami, lub też czy cała sprawa nie jest niczem innem, jak tylko złośliwą insynuacją, aby zniweczyć pokój religijny. Zastępca nadprokuratora Szeiffert rozwinął oskarżenie, wychodząc z wyników, jakich śledztwo dostarczyło. Według tego Salomon Schwarz, Abraham Buxbaum, Leopold Braun i Herman Wollner oskarżeni są o dokonanie morderstwa; Józef Scharf, Junger, Abraham Braun, Lustig, Weisstein i Taub o współudział w zbrodni; Vogel, Smilowicz, Herszko, Gross i Klein o danie pomocy przy przemyceniu zwłok. Joanna Soly mossy obstaje przy twierdzeniu, że córka została zamordowaną w bóżnicy przez żydów. Maurycy Scharf, syn oskarżonego Józefa Scharfa, zeznaje, iż widział akt zamordowania własnemi oczami. Obrońcy żądają rękojmi, że świadek ten (małoletni) nie zniknie. Świadków jest 138.

Londyn 20-go czerwca.

W poważnych kołach krąży pogłoska, że królowa Wiktorja ma zamiar abdykacji.

Petersburg 20-go czerwca.

Jenerał Hurko mianowany jenerał-gubernatorem warszawskim.

Petersburg 20-go czerwca.

Msgr Vanutelli zwiedzał onegdaj rzymsko-katolicką akademję duchowną, wieczorem zaś obecnym był na balu danym przez admirała Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej Baldwina na okręcie linjowym „Lancaster" w przystani kronsztadzkiej. Na balu tym znajdował się również minister spraw zagranicznych Giers, oraz członkowie ciała dyplomatycznego. Wczoraj msgr Vanutelli wizytował ochronę pani Jaune na wyspie bazylewskiej, gdzie odprawił w kaplicy mszę świętą, następnie oglądał drugą ochronę katolicką na tejże wyspie założoną.

Petersburg 20-go czerwca.

Projekt pensyj dla telegrafistek, wniesiony przez ministra spraw wewnętrznych do rady państwa, ma być rozpatrywany na sesji jesiennej.

Petersburg 20-go czerwca.

W celu wytępienia szarańczy w guberniach: astrachańskiej, samarskiej, woroneżskiej, taurydzkiej, chersońskiej i charkowskiej jeszcze w r. 1882-m ministerstwo spraw wewnętrznych nakazało przedsięwziąć stosowne środki, które na wiosnę r. b. wzmocniono dodatkowemi funduszami. Obecnie tępienie szarańczy dokonywa się pomyślnie we wszystkich wymienionych okolicach. W celu prędszego osiągnięcia skutków, wydelegowany został przez władzę jenerał świty J. C. M. Szebeka.

Petersburg 20-go czerwca.

Wczoraj w klinice tutejszego uniwersytetu profesor Michel, okulista, zrobił jen. Totlebenowi operację, która się udała o tyle, że jest nadzieja, iż wzrok chorego zostanie ocalony. Jenerał do końca kuracji przemieszka w klinice.

GIEŁDA.

Dnia 20-go czerwca roku 1883-go.

Silna obniżka wartości rubla na giełdzie berlińskiej wczorajszej, spowodowana wiadomościami niekorzystnemi z Wiednia, wpłynęła też poważnie na stan giełdy warszawskiej, tembardziej, że depesze szacunkowe jeszcze niżej traktowały wartość rubla.

Opiewały one na 199.50 marek za 100 rs. a pesymiści mówili nawet po cichu o 199.

Chociaż więc nawet kursa walut obcych w Warszawie podniosły się do wysokości dziś rano przewidywanej 50.10 za 100 marek w płaceniu za weksle długoterminowe, to jednak jeszcze nie stoimy na równi z wskazówkami berlińskiemi.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** — jak już wspomnieliśmy—płacono 50.10, żądano jeszcze 5 kop. wyżej 50.15. W porównaniu z dniem wczorajszym żądanie jest o 30 kop. wyższe, płacono zaś o $27^1/_2$ kop. drożej.

Weksle krótkoterminowe z początku były stosunkowo bardzo tanie. Można było nabyć po $49.92^1/_2$, później trochę po 49.95. Wreszcie jednak i tu ruch

się obudził i płacić poczęto 50 a wreszcie 50.05 przy żądaniu 50.10. Porównywając z dniem wczorajszym znajdziemy, iż w żądaniu zwyżka wynosi 27½, płacono zaś o 25 kop. drożej.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe weksle po 49.97½ i później po 50 oddawano; krótkoterminowe 49.95, w każdym razie 22½ kop. drożej niż wczoraj.

W tym samym stosunku podniosły się kursa innych walut. 10.18 za 1 f. szt. w wekslach krótkoterminowych żądano, 10.17 płacono. Różnica 4 do 4½ kop. w porównaniu z kursami wczorajszemi.

Na **Paryż** podwyżka w żądaniu o 20 kop. do 40.65. Płacono z początku 40.55, o 15 do 20 kop. drożej, później zaś 40.57½ i w końcu 40.60 za 100 frank.

Na **Wiedeń** 85.50 żądano — o 25 kop. drożej, płacono zaś aż do 85.40, podczas gdy wczorajszy kurs płacony wynosił zaledwie 85 za 100 fl.

Listy likwidacyjne w żądaniu niezmienione 88.30 i 88.15. Mniejszych jednak partyj nabyć zdołano po 87.95.

Pożyczka wschodnia 92 w żądaniu—bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie bardzo silnie się trzymają. Za A serji I-ej żądano 100.40, za B—100.30, płacono 100.10 i 100.20, za małe 100.20 żądano, 99.95 do 100.10 płacono. Serja II i III za większe 100.20, za mniejsze 100.10 żądają. Płacą chętcie te ostatnie po 99.95.

Z miejskich tylko serji I-ej w obrocie po 95.75. Żądania coraz wyższe 95.95, 93.95, 93.55 i 92.60.

Łódzkie dziś bez obrotu.

Akcyj wcale nie dotykano. Brak zupełny oddających.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. 50.10 chętnie jeszcze za długoterminowe weksle na Berlin płacą.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 20-go czerwca 1883-go roku.

Stan rzeczy ciągle jest mniej więcej jednakowy. Ziarna do sprzedaży dosyć, kupujących również byłoby poddostatkiem, lecz ceny są u nas za wysokie w porównaniu z zagranicznemi i kupno na wywóz za granicę jest niemożliwe.

Z tego powodu kupują tylko prawie na konsumcję miejscową, nie wyczerpując całej dostawy, z której znaczna część pozostaje niesprzedaną.

I dziś też wystawiono na sprzedaż pszenicy 1,200 korcy, żyta również 1,200, grochu 30, owsa 150, gryki 200 korcy.

Z 1,200 korcy pszenicy 500 było wystawionych ze śpichrza.

Ceny płacono i też trochę niższe niż wczoraj. Za pszenice wyborową do 9 rs., za średnią 8 rs. do 8 rs. 50 kop. Notowanie 7 rs. 50 kop. odnosi się do pstrej ale suchej.

Żyto od 5 rs. 45 kop. do 5 rs. 75 kop. stosownie do gatunku.

Jęczmienia wcale na sprzedaż nie było.

Owies płacono do rs. 3 kop. 50, lecz nie całą ilość sprzedano.

Za grykę żądano 5 rs. 70 kop. do 6 rs. 60 kop. wedle gatunku, lecz kupców po tej cenie nie znaleziono, choć amatorów do kupna było dosyć.

Groch (Victoria) po 9 rs. 85 kop. za korzec płacono.

Dowozy siana i słomy małe, ceny niezmienione.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 19-ym czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów.

Jankielewiczowa Nowo Miła dom Czernolińskiej, — Majdel Mokotowska,—Wilhelm Freitag Nowolipie 16,— Werner Wronia 9,—Froberg Salomon,—Kamieniecki hotel Petersburski,— Duard Masalski hotel Saski,— Gastman Mazowiecka 5,—Szymon,—Bielewski hotel Brühl,— Wolska Nowy Św. 23.

Uwaga. **Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.**

LOGOGRYF SYLABOWY.

Z czterech sylab złożyć ośm rzeczowników, w których:

1-szy będzie ojca imię,
2-gi dobrze widzi w zimie,
Kryjówkę oznacza 3-ci,
4-ty kocha, pieści dzieci,
Na drzewie lub w wodzie 5-ty;
6-ty miewa cztery kąty,
7-my ludziom sen oobiera,
8-my cały świat obziera.

Z tych ośmiu rzeczowników złożywszy pierwsze sylaby 1-go. 3-go, 5-go i 7-go rzeczownika, utworzy się nowy rzeczownik, który:

Chociaż jest w miejscu, a jednak przecie
Wodzi człowieka po całym świecie.

Znaczenie zeszłej szarady: *Jarmark.*

WYKAZ

listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, wylosowanych w dniu 19 (31) maja 1883 roku.

Listy zastawne serji I-szej.

Listy zastawne po rs. **1,000**. Nra: 36, 112, 148, 153, 164, 228, 358, 425, 433, 438, 807, 1099, 1126, 1147, 1319, 1392, 1545, 1558, 1680, 1704, 1731, 1861, 2020, 2071, 2097, 2195, 2198, 2296, 2394, 2451, 2484, 2497, 2533, 2558, 2584, 2660, 2668, 2752, 2760, 2841, 2853, 2890, 2921, 2924, 2965, 3047, 3113, 3129, 3159, 3200.

Listy zastawne po rs. **500**. Nra: 5035, 5049, 5064, 5080, 5163, 5164, 5254, 5383, 5495, 5587, 5655, 5736, 5763, 5770, 5795, 5882, 5923, 6111, 6170, 6310, 6324, 6456, 6575, 6607, 6655, 6698, 6735, 6756, 6838, 6873, 6895, 6903, 7002, 7025, 7057, 7116, 7131, 7256, 7262, 7316, 7418, 7474, 7481, 7484, 7515, 7552, 7813, 7853, 7912, 7924, 7929, 7971, 8065, 8187, 8189, 8443, 8478, 8546, 8696, 8866, 8993, 9007, 9060, 9257, 9381, 9452, 9526, 9579, 9693, 9712.

Listy zastawne po rs. **250**. Nra: 15362, 15398, 15470, 15642, 15751, 15759, 15762, 15763, 15789, 15924, 16022, 16052, 16237, 16320, 16345, 16361, 16448, 16472, 16517, 16728, 16803, 16808, 16961, 17029, 17133, 17176, 17189, 17274, 17612, 17673, 17728, 17748, 17797, 17896, 17906, 18017, 18134, 18248, 18320, 18344, 18426, 18568, 18681, 18684, 18703, 18808, 18864, 18925, 19074, 19154, 19155, 19176, 19179, 19255, 19358, 19411, 19475, 19499, 19534, 19577, 19603, 19629, 19781, 19998, 20031, 20104, 20124, 20130, 20171, 20221, 20275, 20329, 20373, 20402, 20462, 20484, 20594, 20609, 20646, 20686, 20714, 20733, 20772, 20793, 20913, 21051, 21114, 21129.

Listy zastawne po rs. **100**. Nra: 27030, 27226, 27402, 27435, 27489, 27658, 27696, 27752, 27865, 28071, 28124, 28170, 28195, 28390, 28488, 28562, 28598, 28670, 28699, 28708, 28761, 28771, 28911, 28951, 29021, 29024, 29043, 29115, 29140, 29260, 29364, 29366, 29372, 29376, 29498, 29520, 29582, 29660, 29831, 29847, 30032, 30287, 30574, 30601, 30706, 30799, 31003, 31005, 31051, 31077, 31124, 31146, 31225, 31277, 31301, 31415, 31503, 51512, 31575, 31708, 31736, 31744, 31824, 31842, 31870, 31897, 31962, 31974, 32087, 32337, 32547, 52548, 32610, 32650, 32698, 32757, 32771, 32773, 32953, 33031, 33044, 33050, 33073, 33240, 31257, 33303, 33333, 33338, 33435, 33451, 33496, 33524, 33560, 33791, 33840, 33879, 33919, 33974, 33993, 34084, 34135, 34152, 34176, 34189, 34261, 34328, 34385, 34407, 34439.

Listy zastawne serji II-ej.

Listy zastawne po rs. **1,000**. Nra: 40217, 40288, 40438, 40451, 40465, 40587, 40644, 40692, 40713, 40739, 40756, 40797, 40813, 40838, 40925, 41029, 41139, 41190, 41235, 41237, 41248, 41299, 41301, 41450, 41638, 41670, 41674, 41679, 41772, 41933, 42009, 42049, 42231, 42250, 42266, 52288, 42364, 42381, 42414, 42571, 42656, 42769, 42784, 42935, 43068, 43227, 43273, 43275, 43281, 43376, 43491, 43587, 43589, 43630, 43654, 43672, 43878, 43924, 44104, 44218, 44271, 44276, 44444, 44878.

Listy zastawne po rs. **500**. Nra: 45010, 45113, 45125, 45159, 45238, 45265, 45341, 45418, 45501, 45632, 45744, 45806, 35844, 45932, 45991, 46060, 46081, 46157, 46297, 46371, 46407, 46529, 46641, 46688, 46764, 46789, 46808, 46884, 47280, 47338, 47423, 47471, 47514, 47592, 47668, 47697, 47877, 47881, 47909, 47963, 48132, 48264, 48395, 48484, 48491, 48521, 48646, 48650, 48811, 48819, 48821, 48837, 48995.

Listy zastawne po rs. **250**. Nra: 55076, 55080, 55104, 55210, 55389, 55425, 55450, 55510, 55697, 55713, 55747, 55966, 55969, 55971, 55984, 55988, 56006, 56007, 56102, 56488, 56603, 56730, 56790, 56803, 56807, 56827, 57234, 57296, 57350, 57353, 57439, 57461, 57555, 57624, 57701, 57724, 57824, 57861, 57925, 57986, 58047, 58145, 58177, 58181, 58252, 58372, 58522, 58579, 58599, 58604, 58639, 58863, 58979, 59065, 59067, 59238.

Listy zastawne po rs. **100**. Nra: 67002, 67080, 67175, 67183, 67236, 67448, 67460, 67478, 67540, 67548, 67833, 57849, 67853, 68195, 68197, 68388, 68476, 68534, 68551, 69002, 69047, 69194, 69233, 69416, 69464, 69496, 69578, 69685, 69736, 69749, 69766, 69822, 69835, 69886, 70004, 70132, 70155, 70224, 70379, 70484, 70511, 70748, 70832- 70893, 70959, 71038, 71230, 71233, 71244, 71288, 71406, 71433, 71441, 71447, 71486, 71491, 71572.

Listy zastawne serji III-ej.

Listy zastawne po rs. **1,000**. Nra: 80079, 80236, 80522, 80783, 80839, 80900, 80943, 81091, 81293, 81377, 81395, 81433, 81460, 81572, 81618, 81619, 81630, 81636, 81745, 81999, 82007, 82046, 82781, 82805, 82885, 83127, 83139, 83140, 83335, 83372, 83682, 83742, 83752, 83885, 84191, 84404, 84424, 84436, 84627, 84770, 84773, 84914, 85138, 85177, 85439, 85672, 85767, 85796, 85808, 85904, 85963, 110385, 110422, 110669, 110790, 110803, 110860, 110899, 111403, 111624, 111747, 111805, 111934, 112019, 112039, 112103, 112112, 112188, 112290, 112525, 112529, 112799, 112813, 112915, 112920, 112969.

Listy zastawne po rs. **500**. Nra: 86132, 86160, 86249, 86407, 86735, 86843, 86906, 87171, 87297, 87467, 87574, 87712, 87737, 87882, 87945, 88209, 88634, 88674, 88701, 88871, 88894, 88907, 88955, 89108, 89446, 89484, 89708, 89727, 90022, 90115, 90120, 90288, 90388, 90445, 90519, 90664, 90771, 90843, 90844, 91056, 91114, 91139, 91306, 91327, 91,388, 91471, 91526, 91559, 91571, 91829.

Listy zastawne po rs. **250**. Nra: 92024, 92062, 92173, 92206, 92481, 92532, 92605, 92760, 92817, 92881, 93313, 93389, 93391, 93565, 93635, 93661, 93703, 94005, 94311, 94314, 94385, 94517, 94578, 94589, 94869, 95000, 95033, 95095, 95162, 95173, 95290, 95300, 95318, 95394, 95541, 95583, 95762, 95862, 95873, 95944, 96051, 96177, 96396, 96412, 96431, 96472, 96569, 96644, 96648, 96669, 96815, 96900, 97007, 97027, 97176, 97888, 97965, 98028, 98271, 98279, 98402, 98462, 98765, 99226, 99325, 99540.

Listy zastawne po rs. **100**. Nra. 101874, 102100, 102457, 102620, 102784, 102872, 102922, 102997, 103010, 103013, 103082, 103117, 103235, 103503, 103534, 103600, 103704, 103800, 103924, 104103, 104175, 104237, 104326, 104341, 104386, 104477, 104541, 104650, 104787, 105236, 105559, 105571, 105651, 105709, 105712, 105718, 105775, 105789, 105941, 105949, 106003, 106114, 106210, 106268, 106281, 106389, 106425, 106485, 106649, 106752, 106800, 106847, 106897, 107007, 107043, 107073, 197095, 107142, 107250, 107309, 107469, 107513, 107540, 107632, 107700, 107979, 107995, 108046, 108098, 108282, 108401, 108478, 108520, 108547, 108626, 108741, 108776.

Listy zastawne serji IV-ej

Listy zastawne po rs. **100**. Nr. 230446.

Wypłata należności za powyższe listy zastawne dopełnianą będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od dnia 19 września (1 października) 1883 r.

Listy serji I-ej przedstawione do zapłaty, zwracane być winny z 14-u kuponami, listy serji II-ej z 19 ma kuponami, listy serji III-ej z 7-ma kuponami, a listy serji IV-ej z 17-ma kuponami. Nominalna wartość brakujących kuponów, potrąconą będzie z należności za listy.

Na żądanie właścicieli listów wylosowanych, zapłata za takowe może być dopełnioną przed dniem 19 września (1 października) 1883 roku, za potrąceniem dyskonta w stosunku 5% rocznie.

TEATRA.

WIELKI. Jutro: „Hugonoci“ (akt 3-ci), „Divertissement“ z „Eldy” i „Lohengrin“ (akt 1-szy występ p. Reszkówny, ab. lit. B, nr 2). — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Carmen“. Jutro: „Niewdzięczny wiek”.—NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Boccaccio“. Jutro: „Porywczy kapitan“ (po raz pierwszy) i „Dziesięć cór na wydaniu”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 5.

Cyrk Ciniselli.

Dziś, o godzinie 8 i pół

Szczurołap z Hameln,

wielka komiczno-fantastyczna pantomina z tańcami i grupami, ułożona na scenę przez p. Andrea Ciniselli. Tańce i grupy ułożone i wyuczone przez p. Siems, baletmistrza nadwornego teatru W. Ks. Hesskiego. Nowe kostjumy, dekoracje i rekwizyty. Oprócz tego występ wszystkich artystów.

—587—

Zakład ZEGARMISTRZOWSKI GOSTKOWSKICH

w Genewie.

Do prawdziwie pocieszających dla nas faktów zaliczyć należy ten, niezaprzeczony, a coraz się bardziej uwydatniający, że na polu przemysłu fabrycznego rękodzieł, równie jak sztuki, — my najmłodsi z rzędu, niepoślednie jednak zajmujemy miejsce. Wszystkie niemal ostatnie wystawy europejskie dowiodły tego, chociaż na nich ziomków naszych szukać było potrzeba i odgrzebywać z pośrodka cudzoziemców, w których klasyfikacja narodowości ich zagrzebała. Nie było prawie działu i nie było państwa, w któremby imienia i pracy polskiej nie dało się odszukać.

Do tych imion, we wszystkich niemal gałęziach przemysłu, należało na Wystawie Paryskiej 1878 roku, zasłużone, choć dotąd mniej głośne, imię L. W. Gostkowskich na polu zegarmistrzowstwa kunsztownego i do najwyższej posuniętego doskonałości. Pisma wychodzące w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu donosiły naówczas o chlubnem odznaczeniu się tej firmy naszej, która jakkolwiek już dawna, dziwnem zrządzeniem okoliczności dotąd u nas daleko była mniej znaną i głośną niżeli na to zasługuje.

Nawykliśmy byli od lat wielu zakład ś. p. Patka w Genewie uważać za jedyny i nad wszystkie inne odznaczający. Otóż właśnie pod tą firmą Patka, którego Gostkowski był pierwszym współpracownikiem i długoletnim wspólnikiem, ukrywało się zasłużone imię zacnego weterana Gostkowskiego. Niewłaściwem byłoby na tem miejscu wyjaśniać, jak w tych stosunkach ze zmarłym Patkiem pierwszy jego współpracownik dla świata pozostał mniej znanym a dla siebie niekorzystnie z nich wyszedł, dzisiaj to dawno już z zacności swej cenione imię występuje samoistnie młodą siłą odżywione.

Pp. Gostkowscy odrazu na tem polu zegarmistrzowstwa astronomicznego (de précision), mając z przemożną konkurencją do czynienia, zdobyli sobie pierwszorzędne, odrębne stanowisko. Słusznie więc pochlubić się nimi możemy i chcemy uwydatnić fakt ten zaszczytny dla narodu, do którego należą.

P. L. Gostkowski lat przeszło trzydzieści był, jakeśmy wyżej mówili, wspólnikiem i współzałożycielem rękodzielni, która imię Patka nosiła, rękodzielni polskiej, wyposażonej i utrzymywanej polskim groszem, zarządzanej przez więcej niż ćwierć wieku przez dwóch polaków, Patka i Gostkowskiego, ojca i stryja tych Gostkowskich, których pracownia zegarmistrzowska w Genewie tak na wystawie odznaczoną została.

Stary weteran nasz, Gostkowski, we wszystkich ciężkich chwilach, jakie pracownia Patka przechodziła wraz z innemi tego rodzaju zakładami, w latach 1848 i następnych, ostatnim swym zasobem, z największem poświęceniem własnem, ratował ją i ocalił. Po śmierci Patka, wskutek zabiegów cudzoziemców, którzy w przedsiębiorstwie udział brali, a których tu bliżej ani opowiadać, ani jak zasługują piętnować nie chcemy, zakład ten polski z krzywdą Gostkowskiego przeszedł w ręce obce; — i długoletnich prac owoc został stracony nietylko dla wydziedziczonego niesłusznie wspólnika ale dla kraju, którego siłę reprezentował.

Stary Gostkowski, po trzykroć zawiedziony, nie dał się złamać przeciwnościami, wytrwał na stanowisku. Jak gdyby przewidywał przyszłość, kształcił synów u najpierwszych mistrzów tego kunsztu, starając się im dać wychowanie nietylko fachowe, techniczne, ale artystyczne; gdyż zegarmistrzowstwo dzisiejsze zarówno nauki, jak sztuki wymaga i łączyć je z sobą musi.

Owocem tych starań dla przyszłości weterana Gostkowskiego było wykształcenie syna Wawrzyńca (Laurent), który znakomity swój talent artystyczny, zdolności i pracę zawodowi raz obranemu poświęcił.

Tak powstała ta nowa, a raczej wskrzeszona pracownia polska w Genewie, L. W. Gostkowskich, którą kraj pochlubić się może, a my ją krajowi polecić czujemy się obowiązani.

Dosyć jest na pochwałę L. Gostkowskiego przypomnieć, że na Wystawie Paryskiej 1878 roku, gdzie wyroby zegarmistrzowskie całego świata o lepszą walczyły, zdaniem najsurowszych znawców przyznany mu został medal *pierwszej klasy*.

Oprócz tej oddanej zegarkom Gostkowskiego sprawiedliwości co do ich zalet doskonałości, wykończenia, precyzji posuniętej do możliwego stopnia— na wystawie sztuk pięknych w Genewie w roku 1880 przypuszczono je na nią, jako znakomite wyroby artystyczne...

Żaden z fabrykantów zegarków tego nie dostąpił zaszczytu. P. Wawrzyniec Gostkowski stał tu sam jeden, odrębnie, w katalogu urzędowym wystawy oznaczony jako: „Constructeur d'horlogerie de haute précision". Komisja federalna, która miała stanowić o wyborze zegarków wysyłanych na Wystawę do Melbourne, zaprosiła do wzięcia w niej udziału L. W. Gostkowskich.

Skłoniło to Gostkowskich do stałego osiedlenia się i założenia pracowni polskiej w Genewie, którą my gorąco ziomkom naszym, opiece ich i sympatycznemu podtrzymaniu, jako jedynej dziś firmy naszej, polecamy.

Dawny zakład Patka stracił charakter swój przez wystąpienie Gostkowskiego i śmierć jego wspólnika. Gostkowscy dziś pozostali jedni, a zajmują już, nawet wśród stolicy europejskiego zegarmistrzowstwa, stanowisko tak zaszczytne, takie dające rękojmie doskonałości wyrobów, jakich dziś żaden inny zakład cudzoziemski nie daje.

Zegarki Gostkowskich są to arcydzieła wykończenia — i pod względem piękności swej, wytworności smaku, równych sobie nie mają. Obowiązkiem jest kraju i tę gałąź pracy, tak szczęśliwie rozwiniętą, taki zaszczyt nam przynoszącą, podtrzymać i utrwalić. Czemużbyśmy przy potrzebowaniu zegarków nie mieli sobie za powinność zwracać się tam, gdzie nasza praca i nasze imię pociągają? Wydać się to może komu sprawą mniejszej wagi, my sądzimy, że z takich właśnie drobniejszych obowiązków składa się spełnienie najgłówniejszego — wlewania życia we wszystko co nasze. (605)

J. I. Kraszewski.

L.-W. Gostkowski,

konstruktor zegarków wysokiej precyzji,

w Genewie,

ulica Levrier nr 13,

w Szwajcarji.

Z powodu 200-letniej rocznicy odsieczy Wiednia przez króla Jana III-go, postanowiliśmy na pamiątkę tego wiekopomnego historycznego faktu zniżyć cenę sześciu gatunków najpraktyczniejszych zegarków, mianowicie:

1) Remontoar damski, złoty, cylinder, o 10 rubinach, z ceny 250 franków na 190 franków.

2) Półchronometr-remontoar, męski, srebrny, ankier o 15 rubinach, z 200 franków zniża się na 150 franków.

3) Półchronometr-remontoar, męski, złoty, ankier, o 15 rubinach, z ceny cennika 380 franków na 290 franków.

4) Chronometr-remontoar, męski, złoty, ankier, od 15 do 19 rubinów, balancier compensateur, spiral Breguet, z ceny 500 fr. na 410 fr.

Dla panów doktorów:

5) Chronograf-remontoar, chronometr, ankier, o 21 rubinach, balancier compensateur, z oddzielną $\frac{1}{5}$ sekundy w centrum, z ceny 700 franków zniża się na 580 fr.

6) Nowego systemu chronograf, jak pierwszy, o 15 rubinach i półchronometr fr. 390.

Męskie zegarki wielkości 19 linij. W razie żądania zegarka złotego w podwójnej kopercie, należy do cen powyższych dopłacić: do zegarka damskiego fr. 20, do męskiego fr. 50, zaś do srebrnego fr. 15.

Srebro jaknajlepsze, złoto dukatowe, czyli próby 18 karatów. Mechanizm doskonały i wysoka precyzja nie pozostawiają nic do życzenia.

Każdy zegarek ozdobiony będzie portretem Jana III-go, rytym artystycznie, lub na żądanie monogramem albo herbem wskazanym — oprócz zegarków damskich, które mieć mogą monogram lub herb żądany. Do każdego zegarka dodaje się gustowne pudełko i świadectwo fabryki poręczające za 30 lat.

Pieniądze należy przesyłać za pośrednictwem Banku Polskiego w Warszawie, lub papierami rosyjskiemi, które przyjmowane będą podług ich kursu.

Cenniki zegarków skomplikowanych: Repetierów, astronomicznych etc. na żądanie wysyłamy franco. —604—

— ***Biuro ogłoszeń „Rajchman i Frendler"***, Senatorska nr 18, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych. —545—

Nowo-otworzona

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH

M. Piotrowskiej,

Szpitalna nr 2. —2097—

Ruski Lloyd.

Towarzystwo

ubezpieczeń transportów morskich, rzecznych i lądowych

ma honor podać do wiadomości publicznej, iż stosownie do plenipotencji z dnia 4-go (16-go) czerwca 1883 r., powierzyło swoją wyłączną Ajenturę na Królestwo Polskie domowi handlowemu:

„Stan. Lud. Kronenberg

w Warszawie",

który upoważniony został do zawierania ubezpieczeń i wydawania polis w imieniu Towarzystwa. —606—

Porównanie dochodu za miesiąc maj 1883 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób	rs.	151,078 k. 35
„ towarów	rs.	446,063 k. 24
Różne dochody	rs.	20,632 k. 31
Razem	rs.	617,773 k. 90
W miesiącu maju 1882 r. było dochodu	rs.	540,060 k. 56
Zatem w miesiącu maju 1883 r. więcej	rs.	77,713 k. 34
Od 1-go stycznia do końca miesiąca maja 1883 r. dochów wynosił	rs.	3,167,509 k. 57
W tym samym czasie r. 1882 dochód wynosił	rs.	2,649,380 k. 09
Zatem w r. 1883 więcej	rs.	518,129 k. 48

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	28,129 k. 85
„ towarów	rs.	53,657 k. 14
Różne dochody	rs.	10,170 k. 09
Razem	rs.	91,957 k. 08
W miesiącu maju 1882 r. było dochodu	rs.	89,643 k. 44
Zatem w miesiącu maju 1883 r. więcej	rs.	2,313 k. 64
Od 1-go stycznia do końca miesiąca maja 1883 roku dochód wynosił	rs.	484,020 k. 59
W tym samym czasie r. 1882 dochód wynosił	rs.	446,813 k. 99
(599) Zatem w r. 1883 więcej	rs.	37,206 k. 60

— Doktor Maurycy ***Rundo*** powrócił do Warszawy, Krak.-Przedmieście, hotel Saski. —2152—

— Piwo pilzeńskie z pierwszego akcyjnego browaru w Pilznie, znane każdemu jako pokarm zdrowy i nieodurzający, znajduje się we wszystkich restauracjach i handlach win. Własności hygieniczne tego napoju są opisane w rozbiorze lekarskim pomieszczonym w *Wiener Medic. Zeitung*. Rozbiór ów zwraca uwagę na wyższość piwa z akcyjnego browaru nad piwem pochodzącem z browaru mieszczańskiego (Bürgerliches) i dla tego zwraca się uwagę na markę E. P. A. B., co znaczy „Erste Pilsner Actien Brauerei". Wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 48. —576—

— ***Herbatę*** ostatniego zbioru z pierwszorzędnych plantacyj po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie dom rolniczy „Henryk hr. Skarbek i Wiktor hr. Roniker“.

Senatorska nr 28. —560—

Lecznica
dla przychodzących chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:

Od 9—10. **Dr Landau,** choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i płombowanie. Codzień.
Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Codzień.
Od 11—12. **Dr Sierpiński,** choroby organów trawienia. Codzień.
Od 12—1. **Dr Ficki**. choroby kobiet. Codzień.
Od 12—1. **Dr Pawłowski,** choroby wewnętrzne i dzieci, szczepienie ospy. Codzień.
Od 1—2. **Dr Henryk Stankiewicz,** choroby weneryczne i skórne. Codzień.
Od 1—2. **Dr Estreicher,** choroby wewnętrzne. W niedzielę, poniedziałek, środę i piątek.
Od 1—2. **Dr Kleczkowski,** choroby wewnętrzne a specjalnie serca i organów oddychania. We wtorek, czwartek i sobotę.
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne. Codzień.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.,** choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codzień.
Od 4—5. **Dr Fr. Rubinstein,** choroby kobiet. Codzień.
Od 5—6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (Laringoscopia, leczenie wziewaniami). Codziennie.

Opłata za poradę kop. 25. —596—

Surduciki i marynarki męzkie, letnie, alpakowe z podszewkami, otrzymał świeżo z Paryża w wielkim wyborze i poleca takowe po cenach prawdziwie przystępnych Magazyn towarów galanteryjnych Włodzimierza Kaniewskiego, róg ul. Senatorskiej i placu resursy kupieckiej nr 22, naprzeciw W. W. braci Bardet. 532

Istniejąca od roku 1872
Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA nr 7** (Dom Towarzyst. lekarsk.). Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 9—10. **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
Od 9—10. **Dobrski K.**, chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani, Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedziałku i piątku).
Od 9—10. **Kobyliński F.,** chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.
Od 10—11. **Mayzel W.,** asystent uniwersytetu, choroby wewnętrzne. Codziennie.
Od $10^{1}/_{2}$—$11^{1}/_{2}$. **Belke Teofil,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od 11—12. **Bauerertz Adam,** choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codziennie.
Od $11^{1}/_{2}$—$12^{1}/_{2}$. **Kosmowski W.,** choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.
Od $12^{1}/_{2}$—$1^{1}/_{2}$. **Rucker A.,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od 1—2. **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.
Od 1—2. **Thieme A.,** choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.
Od 2—3. **Filipowicz K.,** choroby wewnętrzne. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
Od 2—3. **Kramsztyk Zygmunt,** choroby oczu. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
Od $2^{1}/_{2}$—$3^{1}/_{2}$. **Perkowski S.,** lekarz ord. szpit. Ujazdowsk. choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie.
Od 3—4. **Brzeziński J.,** chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Poniedziałki, środy i piątki.
Od $3^{1}/_{2}$—$4^{1}/_{2}$. **Gutwein J.,** choroby chirurgiczne i zębów Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
Od 4—5. **Benni K.,** chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.

Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezamożni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy. —12—

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:
Dr Jan Liebchen,
Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:
Dr Władysław Stankiewicz.

W ***poniedziałki*** zaś i ***piątki:***
w chorobach organów moczopłciowych.

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota 5. (2009)

— ***Zarząd Towarzystwa wodociągów charkowskich*** zawiadamia, że ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów, odbyte w d. 29 maja (10 czerwca) r. b. uchwaliło dywidendę za rok 1882 po rs. 11 kop. 75 od każdej akcji i wypłata takowej rozpocznie się z dniem 30-tym czerwca (12-tym lipca) roku bież.

w Charkowie w kasie Towarzystwa,
w Warszawie w domu handlowym D. Rosenbluma. —593—

— ***Dr J. Piaszczyński*** przyjmuje z ***chorobami oczów*** do 10-tej rano i od 4—6 po poł. Marjańska nr 11 (róg Twardej). (2070)

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gabinet 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 2) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gabinet 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gabinet 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gabinet 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gabinet 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny:

Jan Nepom. Jaśkowski.

POEZJE.

WARSZAWA 1883 r.

Cena rs. 1 k. 20. 1819

Prosięta rasy Lincoln,

są do sprzedania w folwarku Nagówki, pow. Brzeziński, przez Główno. 2396

Ogłoszenie dla rodziców.

Osiedlając się od Nowego-Roku szkolnego w Warszawie, mam honor zawiadomić Szan. Rodziców, iż przyjmować będę stałych pensjonarzy, zapewniając im pomoc naukową i konwersację, w nowożytnych językach. Bliższa wiadomość do 1 Sierpnia r. b., listownie pod adresem K, Tosio w Sosnowicach, lub osobiście w Warszawie, u p. Libickiego, ul. Chmielna № 23. Po 1 Sierpnia r. b., w mieszkaniu mojem w Warszawie, Zielna № 7.

Przełożony Szkoły Realnej w Sosnowicach.
2223 **K. TOSIO.**

Za Rs. 2,000

est do odstąpienia od św. Jana lub św. Michała z całem urządzeniem

pierwszorzędny Magazyn Mód,

prowadzony przez lat kilka z bardzo dobrem **powodzeniem.** Przy sklepie jest pokój z przedpokojem. Powyższe odstępne może być spłacone ratami. Komorne rocznie Rs. 1,300.— Wiadomość na miejscu w składzie wstążek, Krakowskie-Przedmieście № 1 wprost Kopernika. 2423

Kantor Służących
Damerau
i Biuro pisania Prośb,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69.

Dom 6-ty od Saskiego Ogrodu.

Mam honor zawiadomić JW. i W. Państwa że mam do ulokowania Ekonomów, Pisarzy, Gospodynie, Panny służące, Lokajów i Stangretów i służbę wszelkiego rodzaju jaka tylko żądaną będzie; z przyjazdu są Niemki do ulokowania. 2256

Nauczycielka Niemka

życzy wyjechać na wieś na wakacje, a po takowych przyjąć miejsce na pensji. Wiadomość u C. Blumental. Włodzimierska № 3. 1783

EAU VEGETALE (Woda roślinna)

do farbowania włosów.

Bez zawodu nadaje **siwiejącym włosom pierwotny kolor.** Skutek jest już po jednorazowem użyciu. Nie brudzi skóry i nie plami bielizny. **Eau Vegetale** jest preparatem czysto **roślinnym,** nie zawierającym w sobie żadnych części metalicznych i oprócz tej zalety, że nie szkodzi ani zdrowiu, ani włosom, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że **pobudza porost włosów** i niszczy łupież. Kolor pudełek blado-niebieski z podpisem John Wiliam Chimiste Belque i tylko takie są prawdziwe. Cena **pudełka rs. 2 kop. 50.**—Z przesyłką pocztą o **50** kop. drożej.

Skład Główny w Zakładzie Fryzjerskim

Karola Smosarskiego,

ulica Długa № 43 w Warszawie. 2034

Do sprzedania.

Dwa Fortepiany petersburskiej i Berlińskiej fabryki. Zegary ścienne. 4 Szafy jesionowe, 1 Szafa do kuchni. Biuro brzozowe. Kanapka wyplatana. Stół jadalny z klapami. Gablotka. Maszyna nożna do szycia. Garnitur mebli machoniowych. Płótno w sztukach i Chustki do nosa. Sznelka czarna przeplatana złotem. 2 Łóżka żelazne; Cerata. Dwa Słowniki Francuzko-Angielski i Angielsko-Francuzki wydanie paryzkie—i przeszło 20 sztuk **Szkła belgijskiego** 50 cali długości, 19 szerokości. Wiadomość **Sienna № 7, w sklepie pieczywa.** 2378

Letnie Mieszkania

w Sielcach, 10 minut drogi od stacji tramwajowej i rogatek Belwederskich, w ogrodzie, w uroczem położeniu, vis-à-vis Ces. parku Belwederskiego, do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u właściciela **Mantey,** Skład Kaszmirów, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 1652

Lód, Węgle i Drzewo

za rogatki: Belwederską i Mokotowską, dostawiam do **letnich mieszkań,—Ig. Wallmann**, Wilcza № 2B, (dom własny). 2107

Zupełna Wyprzedaż

z powodu zwinięcia MAGAZYNU BŁAWATÓW, PŁÓTNA, BIELIZNY i KONFEKCJI

L. BUŁAKOWSKIEGO w Toruniu,

Wyprzedaję od dnia dzisiejszego:

Materje jedwabne, czarne i kolorowe; Aksamity we wszystkich kolorach, Materjały czysto wełniane, w desenie i gładkie, we wszystkich odcieniach na kostjumy, różne Grenadiny, damassé i gładkie, francuzkie i saskie, Kretony i Satiny alzackie, Zefiry angielskie w najpiękniejszych nowych deseniach.

po cenie zakupna.

Materjały wszelkie zeszłoroczne, po każdej do przyjęcia możliwej cenie. — Zamówienia na wykończanie sukien, płaszczy i konfekcji białej, przyjmuję i nadal bez zmiany i wykonywam zlecenia mi polecone jak najstaranniej, najśpieszniej i najtaniej. Toruń 18 Czerwca 1883.

Mój dom jest również pod korzystnemi warunkami do sprzedania. 2504

Piwo Żerańskie.

Skład i wyłączna sprzedaż

ulica Elektoralna Nr 3,

poleca piwo **Lagrowe, Eksportowe i Pilzeńskie**

(„EUREKA),

nadmieniając przytem, że prawie wszystkie pierwszorzędne restauracje Warszawy są stale zaopatrywane w powyższe wyborowe gatunki piwa. 1664

PRZE ŁOŻONA

3-klasowej Pensji Żeńskiej

Tekla Gwoździk

w Nowo-Radomsku,

zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, iż nadal tak, jak obecnie, prowadzić będzie swój zakład przy odpowiednio dobranej pomocy. Zapis uczennic rozpocznie się 24 Lipca. Lekcje 1 Sierpnia. 2505

Siodło Waltera&Kocha oficerskie,

mało używane, z mundsztukiem i całym przyborem, w skutek zmiany formy, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. — Adres: Powązki, dom Pietrzykowskiego, wprost Artyleryjskiego klubu, spytać żołnierza Chrewkowa. 2509

Majątek Ziemski włók 26

bez służebności, do sprzedania lub zamiany na dom, z kompletnemi zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, Budynki i dom murowane, ogród obszerny. Wiadomość: Hotel Polski № 51, codziennie do godziny 11 rano. Tamże potrzebna jest suma rs. 18,000 na 1 № hypoteki majątku ziemskiego. 2568



Do sprzedania:

Powozy używane, Karety podwójne, Wolanty, Amerykan i Bryczki na resorach i bez. Wielka № 11. 2506

DOM

W d. 4 Lipca sprzedany będzie przez licytację dom przy ul. Chmielnej № 1549G. Sprzedaż prowadzi Komisarz sądowy Gawryłow, Świętojerska № 17 u niego też o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można. 2510

Czeladnicy Introligatorscy, Dziewczęta i Chłopiec,

potrzebni są zaraz do 2493

Artura Bock. Bednarska 8.

Oleandry duże do sprzedania.

Elektoralna № 18, mieszk. 6. 2497

Letnie Mieszkanie

do najęcia w willi Anielin, przy samej st. dr. żel. W.-W. Pruszków w parku cienistym dom złożony z 5 pokoi i 2 werend.—Wiadomość na miejscu. 2491

MIESZKANIE

na 2-m piętrze od frontu, przy ul. **Rymarskiej № 10,** składające się z **4 pokoi, przedpokoju** i **kuchni,** do wynajęcia od 1 Lipca za **rs. 650 rocznie.** 1798

Ogier-rysak,

arabsko-orłowski, siwy i koń kary, 5-letni, powozowy, chodzące razem, nadto 5-letnia, siwa wierzchówka, ze wsi, do sprzedania.—Wiejska 12. wiadomość u stangreta Ludwika, do 11 rano i od 2 do 5. 2495

Do sprzedania do Piątku, po rs. 10

2 szczeniaki wyżły,

miesięczne, po psie premjowanym. Karmelicka № 7, mieszk. 14. 2501

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 31,

1719

Magazyn Jubilerski Ed. Stegemana,

zaopatrzony został w najświeższy wybór Biżuterji tak krajowej jak i zagranicznej, którą poleca Szanownej Publiczności po cenach nader przystępnych.—Wszelkie obstalunki wykonywa z gustem i akuratnością.

między Hotelem Saskim a Cukiernią Clotina.

HURTOWY I DETALICZNY

SKŁAD TABACZNY

S. GRECZNEGO,

№ 35. NOWY-ŚWIAT № 35.

zawiadamia Sz. Publiczność, tak Warszawską jak i zamiejscowa, że w tych dniach otrzymał na własny obstalunek **OGROMNY WYBÓR CYGAR** tutejszej fabryki **EMANUELA EHRENFRIEDA,** w cenie od **1 do 10 rs., za 100 szt.**

Wszystkie gatunki wyżej wymienionych cygar, odznaczających się doskonałym smakiem i miłym aromatem, najzupełniej zasługują na łaskawe względy pp. Konsumentów. — Za dobroć wyż rzeczonych cygar poręczam.

1789 **S. GRECZNY.**

Składy Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464|5, obok kościoła PP. Kanoniczek. | **ulica Marszałkowska Nr 52.** 1702

Polecają w wyborowych gatunkach i po przystępnych cenach Materjały apteczne, preparaty chemiczne etc. do użytku domowego, gospodarskiego i technicznego.

The Singer Manufacturing Comp.

Nr 9 Trębacka Nr 9

Największe warsztaty reperacyjne

do maszyn do szycia wszelkich systemów.

Wszystkie części zapasowe są na składzie.

Ekspedycja szybka i tania.

G. NEIDLINGER w Warszawie.

Nr 9 Trębacka Nr 9.

1692

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go czerwca 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 10	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 18	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 40	—.—
m.	100 20	—.—
„ „ „	95.95	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I		
II	93.85	—.—
„ „ „ III	93 55	—.—
„ „ „ IV	92.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.30	—.—
małe.	88.15	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 00	—.—
II „ „ rs. 100	92.00	—.—
III „ „ rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 245 15/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 108 1/3.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 66 2/3.
Od listów likwidacyjnych kop. 20

TARGI „na placu Witkowskiego".

Dnia 20-go czerwca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	750
„ „ biała . . .	—	—	800	850
„ „ wyborowa .	—	—	880	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	570	575
„ średnie	—	—	545	562
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	570	660
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	985
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	30	—	—
Słomy pud	—	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 19-go czerwca 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 151, **średnia** 124—135, ordynaryjna 90—120.

Żyto wyborowe 93—96, średnie 85—89, ordynaryjne 80—85.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 97—100, średni 90—95, ordynaryjny 83—88.

Groch 76—122. **Gryka** 100—120. **Kasza jagiana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 20-go czerwca 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 61.
„ wiadro rs. 8 kop. 02[6].

Potrzebny jest Uczeń

do brązowniczo-cyzlerskiego zakładu.—Ogrodowa № 26. 2492

20 Krów

wyborowych, dojnych do sprzedania zaraz na miejscu, (zabrane być mogą od 1 Lipca). W folwarku **Choszcze,** st. k. Teresp. Mroży; poczta Kałuszyn. 1813

Biurko mahoniowe

inkrustowane z bronzami i marmurem. Tamże małe biureczko damskie i komódka antyk z bronzami, do sprzedania. Hoża № 14, lit. A, mieszkania № 14. 2503

Do zbycia całe urządzenie

sali jadalnej,

dębowe, rzeźbione. Ul. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta u stolarza. 2495

Koło żelazne zamachowe

do maszyny parowej. składające się z 3 części zupełnie nowych, wysokości stóp 11, wagi około 40 centnarów, **jest do sprzedania.** Adres: E. Szulc, w Brzozówce, poczta Wolbrom, pow. Miechowski. Tamże **potrzebny jest kocioł piwny**, objętości 90 wiader. 1812

Do ulokowania rs. 3,000

w pierwszej połowie wartości domu, albo też Folwarku w gubernji Warszawskiej. Biuro komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost św. Krzyża. 1818

Dowód Banku Handlowego

w Warszawie № **15930,** wydany na imię **Salomona Fejgin** pod dniem 6 Lutego 1883 na zastawione w tymże Banku Listy zastawne Wileńskiego Ziemskiego Banku, a własnością pp. B-ci Frumkin będących,— **sztuk 9 (dziewięć) po rubli 500,** № 13,978, 13,979, 13,980, 13,981, 13,982, 13,983, 13,992, 7,047, 16,197,— **i szt. 13 po rubli 100,** № 16,714, 16,717, 16,718, 16,719, 16,720, 16,721, 16,722, 16,723, 16,724, 16,725, 16,726. 16,727, 16,728. Uprasza się znalazcę o złożenie powyższego dowodu do Banku Handlowego w Warszawie. 1817

Wiadomość dla PP. Przedsiębierców

robot budowlanych.

Wyborowej trzciny mularskiej kilkadziesiąt kóp jest do sprzedania w dobrach Mełgiew pod Lublinem. Trzcina ta może być dostawioną do Warszawy koleją Nadwiślańską. Wiad. w Mełgwi przez Minkowice. 2500

Pensja Żeńska

Wandy z Szulców Aleksandrowiczowej

przy ulicy Zielnej № 7A.

Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek na rok szkolny 1883/4 trwać będzie od 20 Czerwca do 27 t. m. Z dniem 1 Lipca zakład przeniesionym będzie na ulicę Chmielną № 12, pierwsze piętro. 2502

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass:

1) der Kaufmann Simon Israel, wohnhaft zu Hamburg, Sohn des Kaufmanns Isaac Israel und dessen Ehefrau Susanna, geb. Cohen, beide hier wohnhaft.

2) und die Olga Margaretha Mühsam, wohnhaft zu Włocławek, Tochter des verstorbenen Kaufmanns Simon Sigismund Mühsam und dessen Ehefrau Florentine, geb. Rosenthal zu Włocławek, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in Hamburg und Włocławek zu geschehen.

Hamburg am 13 Juni 1883.

Der Standesbeamte

(ges.) **Brünner.** 2490

Syndyk tymczasowy

massy upadłości Moszka Apfelbauma,

zawiadamia niniejszem, iż z decyzji Sędziego Komisarza, w dniu 15 (27) Czerwca r. b. o godz. 6-ej po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację meble, sprzęty domowe, maszyny do szycia, laski i rozmaite towary do wyrobu parasolek służące, w Warszawie przy ul. Nalewki w domu № 19. Spis towarów i rzeczy przejrzeć można w kancelarji podpisanego Adwokata przy ul. Długiej № 26.—Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1883 r. (podp.) **Józef Domański** Adw. Przys. 1815

Wspólnika

do interesu w Warszawie nie eksploatowanego, a świetne przynoszącego dochody przy zajęciu przyjemnem, poszukuje się zaraz. Kapitał potrzebny około 6,000 rubli. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. K. L. M. 2467

Osoba zamężna poszukuje towarzyszki podróży

do Glajchenberga lub Szczawnicy,

na wspólny koszt. Oferty prosi składać pod lit. E. M. w kantorze Kur. Warsz. 2460

Najnowszego systemu

MASZYNA

sztucznie wylęgająca drób'

do sprzedania.—Wiadomość: ul. Wązka-Miła № 21, mieszkania 7. 1773

Zakład introligatorski

z wyrobioną firmą, zaopatrzony w potrzebne maszyny, przy kolei, w mieście pow., posiadającem gimnazjum męzkie i inne zakłady naukowe, biura i urząd celny, jest do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość codzień od g. 12—4 na ul. Niecałej, dom Cara № 6, w oficynie u W. Kwiatkowskiego. 2371

FAETON

z pierwszorzędnej fabryki tutejszej, bardzo mało używany, jest za bardzo przystępną cenę do odstąpienia. Bliższa wiadomość w kantorze Michała Lande, Nowo Zielna № 42, rano od godz. 9—3 i od 5—7 po poł. 2384

Magazyn i Fabryka obuwia męzkiego

p. F. JAEGER,

od lat 50 przy ul. Senatorskiej Nr 467a (16) w Warszawie egzystująca, **z d. 1 Stycznia r. b. przeszła na wyłączną własność**

WILHELMA BOCK,

zarządzającego tą fabryką od lat 18-tu.

Staraniem nowej firmy będzie, aby ustaloną reputację nadal utrzymać, oraz wszelkie żądania Szanownej Publiczności jakoteż i stałych kundmanów pod każdym względem zadowolnić. 1761

Fabryka nadal istnieć będzie pod firmą W. BOCK.

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu*. 45

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

PIRACI.

„JASKINJA PIRATÓW"

Henryka Siemiradzkiego.

Wyłączna sprzedaż fotografii z obrazu: Wystawa Obrazów **A. Krywulta, hotel Europejski.** 2307

DOM

do sprzedania zaraz w najnowszej części miasta. Wiadom. Żórawia № 24, mieszk. 4. 1107

Powóz lekki

para szorów do sprzedania. Krucza 10b, mieszkania 1. 2367

PIGUŁKI MEYNET

Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryzką Akademję Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając mdłości, ani odbijania.

Przeciw skrofułom, bladości cery, chorobom piersi, anemji i w rekonwalescencji, w słabościach starości i rozwijaniu się dzieci.

Skład hurtowy A. FOURNY 44, ulica Amsterdam, w Paryżu,—W Rossji, we wszystkich główniejszych aptekach. 63

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 1, obok składu p. Leona Krupeckiego, jest do odstąpienia od Ś-go Jana lub od Ś-go Michała

OKAZAŁY SKLEP

z Wielką Wystawą,

dwoma pokojami po za sklepem, oraz dwoma przedpokojami, kuchnią, suteryną z oknem i piwnicą; byłby najstosowniejszy na pierwszorzędną cukiernię lub na składy hurtowe kolonjalne, bławatne, płócienne albo na wielki skład nici lub magazyn mód. Tenże lokal może być podzielony na 2 sklepy. Komorne za cały lokal t. j. 2 sklepy rocznie rs. 2730; Wiadomość u p. S. H. Dąbrowskiego w składzie wstążek wprost Kopernika pod № 1. 2422



W fabryce



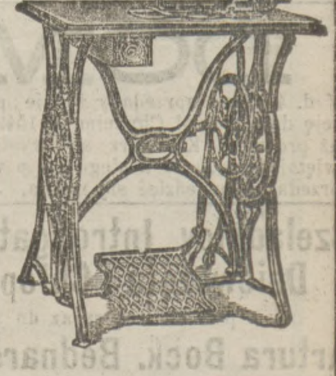
Jana Dütz,

Elektoralna № 20, są do sprzedania Pianina najnowszej konstrukcji, za cenę przystępną, oraz fortepian Kralla i Seidlera, w najlepszym stanie, za rs. 300. 2212

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia





THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ!

Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 1691

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14.

r-43

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś w celu udzielania lekcyj. Ogrodowa № 11, mieszkania 24, od g. 1—8. 9406

Student życzy sobie wyjechać jako korepetytor na czas wakacyjny na prowincję.— Adres: Szymański, Widok 16, m. 16. 9405

Student uniwersytetu życzy wyjechać na wieś na korepetycje. Adresować: Złota № 2, mieszkania 1, pod liter. K. R. 1266

Wdowa po obywatelu ziemskim, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, że przyjmuje panienki na stancję, uczęszczające do zakładow naukowych lub Instytutu Muzycz. Zapewniając im troskliwą opiekę. Korepetycje i francuzką konwersację. Złota № 28B. mieszk. 9. 8566

Osoba z doskonałą konwersacją francuzką, poszukuje miejsca. Wiadomość: Źródłowa № 6, mieszk. 12. 9444

Nauczycielka pensji żeńskiej. posiadająca wyższy patent gimnazjalny, poszukuje lekcyj na czas wakacji, po za obrębem Warszawy. Wspólna 1, mieszk. 2, od 4 po południu.

Żądaną jest nauczycielka mogąca udzielać i muzykę, do dwojga dzieci. Uprasza się zgłaszać na plac Krasiński pod № 2 domu, mieszkania № 4. 9489

Uczeń klasy 8 gimnazjum filologicznego, życzy wyjechać na wieś, jako korepetytor, albo też udzielać lekcyj na miejscu. Ulica Karmelicka 9, mieszk. 15. 1274

Nauczycielka polka, posiadająca patent ukończenia Instytutu Maryjskiego, oraz konwersację francuzką, poszukuje miejsca w mieś. lub na wsi. Wiad.: ulica Pańska № 22, m. 6, od godz. 2 po południu do 8 wieczorem. 9401

Osoba znająca języki: francuzki, niemiecki i polski dokładnie, poszukuje zajęcia do dzieci lub do towarzystwa, w miejscu albo na wyjazd. Pańska № 32, m. 28. 9355

Angielka poszukuje stałego miejsca lub na przychodnią w Warszawie albo na wyjazd na czas wakacji, na przystępnych warunkach. Wiadomość Chmielna № 1, m. 20.

Student rygskiej Politechniki życzy udzielać lekcyj w zakresie szkół realnych przez czas wakacyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod liter. W. S. 9398

Przygotowanie chłopczyków do klas gimnazjalnych. Nowa-Praga, ulica Środkowa, domu № 57. 8573

Akademik, mogący udzielać także początków gry na fortepianie, poszukuje odpowiedniego miejsca na czas wakacji. F. M. poste-restante, Kraków. 8844

Nauczyciel któryby w czasie wakacji mógł wykładać matematykę w zakresie gimnazjalnym, lecz po niemiecku, potrzebny jest. Wiadomość ul. Górna № 11 u zarządzającego magazynem aptecznym. 9383

Prof. de Préchamps Długa 23. Niemka wykształcona, z wysoką muzyką i francuzkim zaraz do umieszczenia. Francuzki młode z dobrą rekomendacją. 9602

Rosjanka życzy przysposabiać dziewczynki lub chłopczyków do niższych klas gimnazjów za małe wynagrodzenie. Wiadomość Marszałkowska № 6A, m. 8. 8876

Osoba w średnim wieku z wyższem wykształceniem, mająca upoważnienie od władzy, życzy sobie mieć uczni na stancji. Wychowańcom swym zapewnia opiekę macierzyńską, przyzwoite utrzymanie, pomoc korepetytora miejscową i język francuzki z konwersacją. Okna na ogród, Bonifraterska № 7, mieszk. 25, od 4-ej godz. 9083

Prof. de Prechamps Długa 23. Osoba z wyższym patentem, doskonałym francuzkim, niemieckim i wyższą muzyką, pragnie wyjechać do dalszych gubernji Cesarstwa.

Dla rodziców. Stancja dla uczni przy ul. Zgoda № 1/1522a, m. 8; w blizkości są gimn. I, III, IV, V i VI i szkoły prywatne, (p. Górskiego przeniesiona na Szpitalną). Cena umiarkowana. Tamże jest uczeń kl. 8-ej, chcący wyjechać na wieś na korepetycje. 1270

Niemka z dobrej rodziny, życzy sobie wyjechać na wakacje z jaką rodziną do kąpieli w Hall lub w Iwoniczu. Za utrzymanie i niską opłatę, udzielać będzie parę godzin lekcyj niemieckiego, francuzkiego, albo rosyjskiego języków. Adres księgarnia Gebethnera i Wolffa pod lit. A. S. 9581

Student technolog życzy wyjechać na wieś na czas wakacji dla udzielania lekcyj. Nowy-Świat № 17d, mieszkania 9. 9563

Student rygskiej politechniki oddziału handlowego, udziela nauk w zakresie szkoły realnej, oraz przygotowuje do Vorschule.— Wiadomość: Chmielna № 21, mieszk. 2. 9556

Nauczycielka z patentem z instytutu, znana z sumienności, prócz przedmiotów klasycznych i muzyki znająca gruntownie język francuzki, z piękną wymową, udziela lekcji w domu i na mieście. Wiadomość Sienna 4, róg Wielkiej mieszk. 13, od 5 do 7. Od 1-go lipca Nowy-Świat 35, mieszk. 6. 9538

Umieszczenie dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych prywatnych. Zapewnia się troskliwa opieka, pomoc w naukach i poprawna konwersacja w językach francuzkim i niemieckim. Wiadomość na pensji p. Lucyny Żeleszkiewicz, Krakowskie-Przedmieście № 7. 9569

Młody człowiek, posiadający patent z ukończonego gimnazjum realnego, pragnie podczas wakacyj wyjechać do Buska lub do Ciechocinka gdzie mógłby podjąć się przygotowania uczni do szkół, oraz udzielania lekcyj i korepetycyj takowym. Łaskawe oferty upraszam zostawiać w redakcji Kurjera pod lit. A. B. № 1. 9570

Posady i prace.

Panienka młoda poszukuje miejsca za gospodynię, albo do towarzystwa. Stare-Miasto № 34, mieszkanie stróż wskaże. 9438

Potrzebne są zaraz panny zdatne do spódnic, za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście № 22. 9461

Potrzebne są kompletnie uzdolnione panny do staników. Mostowa № 18, m. 5. 9527

Zwyczajna gospodyni, nie wstydząca się pracy, potrzebna na wieś do wiekowego już pana z pensją roczną 400 złotych. Powinna znać się na gospodarstwie, umieć bardzo wykwintnie gotować, piec ciasta, prać i prasować, czeladzi prócz dwóch dziewek na stole się nie trzyma, zgłosić się z rekomendacjami piśmiennie do p. Mars, na stacji kolei żelaznej warsz.-wiedeńsk. Rogów. 1272

Czeladnik ślusarski potrzebny do wag decymalnych. Pańska 25. 9479

Osoba w średnim wieku mająca potrzebne kwalifikacje, pragnie otrzymać miejsce dozorczyni w ochronie na wsi. Wiadomość powziąźć można pod № 1/1147D 6 plac Witkowskiego mieszkania № 27. 9359

Panie dobrze szyjące kołnierze i mankiety potrzebne są do składu bielizny. Ul. Czysta № 15. 9310

Potrzeba panien zdolnych do staników i spódnic, do pracowni. Nowy-Świat № 4, mieszkania 27. 9366

Poszukuje się rządcy kawalera na pow. Rawski. Bliższa wiad. u pp. Wasilewskiego & Pilawskiego, Nowo-Senatorska, podczas wystawy, tamże w dziale maszyn. 1264

Tutaj lub na prowincji, poszukuje posady kasjera, buchhaltera, magazyniera i t. p. zajęcia człowiek młody, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje. Twarda 42A, mieszkania 33. — Q. Z. 9403

Voyager handlowy z rekomendacjami i kaucją w gotowiźnie potrzebny zaraz. Wynagrodzenie 100 rs. miesięcznie. Adresy z napisem „Voyager“ składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8955

Osoba młoda, łagodnego charakteru, obeznana z zarządem gospodarstwa domowego, jak również spełni obowiązki panny służącej, z dobremi świadectwami, życzy przyjąć miejsce w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Piwna № 42, m. 10, 2-e piętro. 8992

Praktykant agronomiczno leśny z chlubnemi świadectwami poszukuje posady lub praktyki. Adres: Sobolew, Podzamcze lit. B. O

Gospodyni wiejska potrzebną jest do zarządu, ze znajomością kuchni. Wiadomość: ulica Pańska № domu 4, mieszkania 38, od godziny 3—6 po południu. 9132

Potrzebny chłopiec do składu wódek, obznajmiony z interesem. Wiadomość: ulica Długa № 4. 9152

Panny potrzebne do fabryki szmuklerskiej. Marszałkowska 73. 9372

Rządca praktycznie uzdolniony w gospodarstwach postępowych, do samodzielnego zarządu, wdowiec, z chlubnemi świadectwami, potrzebuje posady od 1 Lipca r. b., na samotnego. Wiadomość u p. Chodelskiego, ulica Widok z Marszałkowskiej, № 14 domu, mieszkania 14. 9431

Emeryt polak poszukuje posady rządcy domu za mieszkanie, pobiera pensji 662 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod liter. A. B. 9375

Potrzebną jest od 1-go Lipca doskonała kucharka z dobremi świadectwami. Wiadomość: Warecka № 5, mieszkania 8, od godziny 9—11 rano. 9395

Handlowiec, kawaler, 26 lat, posiadający 11-letnie doświadczenie kupieckie, w zakupie i sprzedaży towarów, korespondencją: polską, rossyjską i niemiecką, mówiący po francuzku, poszukuje kilkogodzinnego zajęcia, w zakładzie przemysłowym lub handlowym. Adres: T. N. 12, w kantorze niniejszego pisma. 9365

Krawieckich czeladzi potrzeba na stałą robotę, oraz kobieta obeznana z krawiectwem męzkiem. Marszałkowska № 69, m. 12.

Potrzebna jest osoba posiadająca języki: niemiecki i polski. Nalewki № 43, m. 16.

Rysownik do fabryki lub do budowniczego poszukuje zaraz miejsca. Oferty, Kurjer Warszawski pod lit. K. H. 9543

Panny potrzebne są, uzdolnione do szycia sukien w pracowni M. Radeckiej, ul. Nowogrodzka № 3. 9536

Panna potrzebna jest do szycia bielizny na maszynie Whelera i Wilsona, oraz panienki do nauki. Złota № 39, mieszk. 26. 9537

Sklepowa z kaucją 50 do 100 rs. potrzebna zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1278

Osoba wykształcona, obywatelka wiejska, znająca gospodarstwo postępowe kobiece, pragnie się umieścić w zamożnym domu, do zastąpienia pani. Wiadomość: Nowy-Świat 40, mieszkania 14. 9559

Sklepowa z kaucją rs. 150 potrzebną jest do sprzedaży pieczywa i legumin. Ulica Chmielna № 60. 9600

Referent znający języki: polski, rosyjski, głównie zaś niemiecki, orzaz służbę kolejową potrzebny. Królewska 43. Biuro Zawadzkiego. 9603

Prasowaczki i praczki, zupełnie uzdolnione, oraz uczennice do prasowania, potrzebne są zaraz do zakładu, na korzystnych warunkach. Plac Warecki, róg Szpitalnej № 14.

Człowiek piszący po polsku i po rosyjsku, posiadający świadectwa dobrego prowadzenia się, a znający najdokładniej każdy punkt Warszawy, pragnie przyjąć jakiekolwiek zajęcie: przy fabryce, zakładzie, handlu i t. d. Łaskawe oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. W. № 13. 1281

Młody człowiek, praktykant gospodarczy, poszukuje obowiązku na wieś czasowo, li tylko za stół i mieszkanie, a po ocenieniu jego pracy przyjmie wynagrodzenie, jakie mu naznaczonem będzie. Wiad. ulica Zielna № 4, mieszkania 8, 2-e piętro. 1277

Rządcy domu za mieszkanie poszukuje urzędnik administracyjnego biura. Na żądanie może przedstawić chlubne rekomendacje. Łaskawe oferty uprasza składać pod lit. J. D. C. w kantorze niniejszego pisma.

Osoba młoda, posiadająca polski i francuzki język, pragnie się umieścić w jednym z większych sklepów za kasjerkę, z kaucją 300 rubli. Wiadomość u Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5. 1279

Potrzeba jest kilkanaście panien do sukien za dobrem wynagrodzeniem, maszynistka i do nauki. Świętokrzyzka № 17. 9585

Potrzeba jest dwóch uczni od 14—15 lat, do cukierni. Bielańska № 18, tamże jest do sprzedania maszyna do szycia. 9587

Panny uzdatnione w krawieczyznie i podręczne potrzebne zaraz. Ulica Warecka № 6, mieszkania 19. 9590

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Wynagrodzenie lepsze niż wszędzie. Marszałkowska № 65, m. 13.

Uczeń, potrzebny do handlu win i towarów kolonialnych. Wiadomość, róg Wielkiej i Chmielnej 38. A. Okólski. 1283

Kupno i sprzedaż.

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Do sprzedania meble z salonu i pokoju stołowego, lustra duże, wazony marmurowe i t. p. Ul. Grzybowska № 21, m. 5. 9407

Fortepian zagraniczny palisandrowy mało używany rs. 370, drugi krótki 170. Strojenia, reparacje, pakowanie przyjmuje Cerulli. Nowy-Świat 68. 9530

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8852

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 9357

Wózek dziecinny mało używany jest do sprzedania za pół ceny, przy ul. Łuckiej № 4. mieszkanie w ogrodzie. 9353

Fortepian czarny, przeszło pół-siódmej oktawy, z 2-a szprejcami, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. Wspólna № 34, mieszkania 14. 9427

Piękne obrazy olejne, dawne sztychy kolor. paryz. z histor. tut. kraj., książki, meble, lustra i t. p., do sprzedania w ciągu dni 3-ch. Wiad.: Szkolna 1, m. 3, od godz. 9 rano do 5 wieczorem. 9435

Do sprzedania z powodu zmiany lokalu, garnitrur kryty brokatelą: sofa, kredens, szeslong, komoda, kwiaty, kufry, kosze, łóżka dla służących. Hoża № 12E, mieszk. № 1, na dole. 9248

Meble tanio. Kilka garniturów mało używanych, 1 utrechtem kryty, oraz czarny jedwabiem i inne meble bardzo tanio. Miodowa № 13, u tapicera. 9542

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur i inne meble. Długa № 49, m. 4. 9544

Do sprzedania 12 stolików marmurowych, oraz różne sofki. Ulica Elektoralna № 17, 2-gie piętro. 9565

Skrzypce stare 200 lat, do sprzedania za 100 rs. Elektoralna 29, prawa oficyna, mieszkania 16. Zastać można o 10 rano. 9568

Fortepian carré, w dobrym stanie, za 65 rs. do sprzedania. Solna № 7, stróż wskaże.

Sprzęty ze sklepu wiktuałów są do sprzedania. Praga № 243, ulica Moskiewska, w domu Kowadła. 9573

Fortepian krótki o 7 oktawach z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Ul. Piekarska № 2. 9586

Pianino zagranicznej renomowanej fabryki, zupełnie nowe, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ulica Gęsia № 6, u doktora.

Brelotka ruska na stojących resorach wraz z uprzężą, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Dzika № 14 w składzie węgli.

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę wolant nowy, z drzwiczkami najnowszego fasonu na jednego i parę koni, nowa uprząż również na jednego i parę koni. a także 5 wozów drągowych parokonnych i jeden jednokonny. Wiadomość przy ulicy Sosnowej № 6 u właściciela. 9546

Do sprzedania: kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł 45 rs, 2 stoliki rs. 5, stoliczek rs. 1, etażerka rs. 1 kop. 20, szafka rs. 3, zegar rs. 4, lampa rs. 3, mantylka morowa rs. 3, naczynia stołowe i drobiazgi. Smolna 6, mieszkania 6. 9541

Do sprzedania garnitur machoniowy szabowany: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół i stolik do kart. Ogrodowa № 21, mieszkania № 2, od 3 do 5. 9597

Wałach maści karej de sprzedania w koszarach lejb gwardji litewskiego pułku. Widzieć można codzień, stajenny Geszka wskaże. 9577

Laska ze słoniowej kości z pięknym topazem, ofiarowana przez Napoleona III-go Kątskiemu, do sprzedania w księgarni B. Bolcewicza Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Fortepian czarny najnowszego systemu jest do sprzedania, oraz mebli garnitur używanych Ul. Marszałkowska № 8. 9540

Obraz olejny nabyty przez Tow. Zach. Sz. P. za rs. 225, jest do sprzedania za rs. 100. Tamże jest do zbycia po nizkich cenach, wiele innych obrazów. Elektoralna 29, prawa oficyna, mieszk. 16, zastać można o 10 rano.

Z powodu wyjazdu, do sprzedania pięć foteli, kanapa, sofa, szeslong, napoleonki. Krakowskie-Przedmieście № 20, w sklepie wiktuałów. 9575

Meble różne do sprzedania, zastać można od 11 rano do 2 po południu. Aleja Jerozolimska 5, na dole, stróż wskaże. 1285

Fortepian Kralla i Seidlera do sprzedania, Mokotowska 13, mieszk. 8. 1286

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Orla 7, Wiadomość u stróża. 1289

Mebli garnitur stylowy, masywny, orzechowy bordo rypsem kryty, szeslong wiedeński skórą kryty, urzędowej roboty, za cenę nizką jest dozbycia. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. № 11, wprost Św. Krzyża. 9599

Meble stare do sprzedania po nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 5, wiadomość u stróżów, zgłaszać się można do godziny 5 po południu. 9605

Do sprzedania meble orzechowe: stół, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł fasonu fotelikowego, 2 taborety. Jerozolimska № 26, stróż wskaże. 9319

Wyjątkowo tanio z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian pierwszorzędnej zagranicznej fabryki. Warecka 5, m. 8 i 9, od godziny 8—11 rano. 9394

Do sprzedania: szafa, łóżko, tualeta, umywalnia, kanapka grecka, wszystko orzechowe, dywan, kuchenne rzeczy, wanna, suknia letnia elegancka i płaszczyk. Chmielna 19, mieszk. 10, codziennie od 4—6 po południu.

Fortepian czarny krótki o siedmiu oktawach, zagraniczny, tanio do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 9223

Meble fotelikowe, mało używane, do sprzedania tanio. Sienna 15, mieszk. 18. 9425

Para żywych saren do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 38, w ogrodzie.

Fortepian prawie nowy o 7 oktawach do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 27B, mieszk. 3. od godziny 2 do 4. 9299

Fortepiany używane: Kralla, Małeckiego, Hofera i pianina Seidlera, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła wprost ul. Królewskiej, w 2-m podwórzu, u organisty Tarnowskiego. 9270

Do sprzedania wielki kredens jesionowy i duży zegar angielski, regulator, oraz inne meble. Ulica Mostowa № 14, pierwsza sień, drugie piętro, mieszk. № 6. 9284

Z powodu wyjazdu do sprzedania: papużki, łóżko żelazne, materace, 3 szafki, fotel, stoliki, lusterko, stołki, i inne drobiazgi, zastać można od 12 do 4. Wspólna № 16, stróż wskaże. 1258

Do sprzedania powóz nowy i amerykan, na jednego i parę koni. Wiad. u właściciela, ulica Miedziana № 13. 9323

Tanio do zbycia koszule męzkie, damskie kapy batystowe, oraz para łóżek pod orzech i garnitur złoty. Ulica Krucza № 19, mieszkania № 11. 9197

Pianino do wynajęcia. Wilcza № 17 róg Marszałkowskiej mieszk. 11. 9296

Fortepian o 7-miu oktawach do sprzedania w dobrym stanie. Nowogrodzka 20B, róg Marszałkowskiej, mieszk. 18 do 1-ej po południu. 9295

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania meble. Bracka № 5, mieszk. 18. Wiadomość od 10-ej do 2-ej. 9116

Tanio! do sprzedania: książki, staroświeckie biurka, zegary, bronzy, porcelana, pierścionki z brylantami; obrazy olejne i akwarelle. Leszno 37, mieszk. 13. 8893

Tanio sprzedaje się używane meble jesionowe: szafę, komodę, biurko, parę łóżek, oraz szafę kuchenną, stół, łóżko żelazne i łóżko dla sługi. Erywańska № 12, róg placu Zielonego, stróż wskaże. 9448

Pianina, fortepiany nowe 6-szprejcowe i używany, do sprzedania, ceny nizkie; reperacje, strojenia przyjmuje fabryka Karwowski i Syn, ul. Nowolipie № 16. 9066

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne. J. Billing, Marszałkowska № 57. 1256

Faetony różne, amerykan, bryczka na 4 osoby, kareta, wolant używany, wóz parokonny, wóz z beczką do wożenia wody. Plac Witkowskiego № 3. 8439

Okna i ramy różnej wielkości, od wystaw sklepowych, oszklone dużemi szybami belgijskiemi, są do sprzedania u szklarza, róg Senatorskiej i Nowosenatorskiej № 8. 9177

Meble salonowe czarne z portjerami mało używane, dwa lustra takież z konsolami do sprzedania. Włodzimierska 4, mieszk. 10, od 10-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej z wyjątkiem świąt. 9244

Fortepian Hofera mało używany jest do sprzedania za 325 rs. Ulica Mokotowska № 21, przy placu św. Aleksandra, mieszk. 33.

Do sprzedania dorożka, sanki, pięć koni, z całem zagospodarowaniem. Marszałkowska № 12. 9145

Meble wszelkiego rodzaju, nowe i używane, po zwiniętym magazynie niżej kosztu wyprzedają się: Bracka № 7, mieszk. 3. 9421

Do sprzedania: meble, jakoto: garnitur angielski, lustra 6½ łokci wysokości, kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, stoliki do kart, wszystko dębowe; otomanka, łóżka, tualeta, umywalnia, szafki nocne, szafki do bielizny, biuro męzkie i damskie, szeslong, krzesełko dziecinne, firanki, gzemsy, rolety, żyrandol, lampy rozmaite, obrazy, biust kobiety, kolumny; łóżko, stół, kuchenne, etc. Obejrzeć można przy ul. Siennej № 3, mieszkania 4. 9426

Meble: czarny garnitur jedwabny, szafa, stół, lustro orzechowe do sprzedania. Żurawia 9, mieszk. 9. 9225

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 8817

Meble ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15, lewa oficyna na dole. 9502

2 szafki do bielizny orzechowe, bardzo ładnie i porządnie zrobione, są do sprzedania w zakładzie stolarskim. Ulica Orla № 1, róg Elektoralnej. 9450

Meble bardzo gustowne, z 6-ciu pokoi, a mianowicie: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro męzkie, szeslong, łóżka medaljonowe, tualeta damska, trema, lustra, firanki i inne rzeczy. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszk. 30. 9478

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko i stół zagraniczne, umywalka i szafka z marmurowemi blatami, komoda, stół jadalny, krzesełka wyplatane, kandelabry, lampa, samowar i kwiaty. Hoża № 26, m. № 2, od 3 do 6 po południu. 9430

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu, na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 9441

Meble tanio do sprzedania, dwa garnitury, portjery, otomana duża otwierana i cztery wschodnie krzesła, szeslong z sześcioma napoleonkami, krzesełka czarne fantazyjne, z jadalni umeblowanie, szafy dwie wielkie masiv orzechowe, ozdobnej bardzo roboty, dwie mniejsze do bielizny, konsolki, lustra, tualeta, bibljoteka i biurko dębowe rzeźbione, biurko mniejsze orzechowe, dwa duże dywany, mniejsze nad łóżka, lampa salonowa i wisząca, chodnik, firanki i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od godz. 10 rano do 7 wieczorem. 9440

Interesa handl. i majątk.

Wspólnik z kapitałem rs. 8,000 potrzebny jest do rozszerzenia interesu, przy pryncypalnej ulicy, dobrze procentującego. Gwarancja pewna. Wiadomość: Chmielna № 25, mieszkania 7. 9417

Dzierżawa zajazdu i 2-ch bufetów przy obozie, w którym konsystuje 30 tysięcy wojska. Warunki dogodne. Wiadomość w handlu win F. Wyszomirskiego w Warszawie, ulica Graniczna № 11. 9418

Kapitał rs. 1,200 potrzebny jest zaraz, zapewnia się gwaranceję materjalną, procent zależny od umowy. Termin 18 Grudnia 1883 r. Oferty pod lit. 12 Z. w kantorze Kur. Warsz.

Rs. 5,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki.— Wiadomość: Nowolipie № 20, 3-cie piętro, front, od godziny 2—5. 9475

Sklep duży mydlarski, norymberski, dystrybucyjny i kolonjalny z eleganckiem urządzeniem, wraz z obszernem mieszkaniem, z dwuletnim kontraktem, z przyczyny zmiany interesów, z dobremi warunkami jest do odstąpienia od św. Jana. Wiadomość w tymże sklepie. Leszno № 36. 9506

Do sprzedania majątek ziemski, obejmujący włók czterdzieści pięć, bez żadnych służebności, o wiorst dziesięć od Warszawy.— Wiadomość w sklepie obok bramy, ul. Wielka № 13. 9411

Majątek ziemski włók 40 w Sandomierskim, w dobrej ziemi, bez serwitutów, z lasem, łąkami i inwentarzem, budynki murowane, oraz folwark włók 9 w Grójeckim do sprzedania. Bliższa wiadomość: Szkolna № 4, lokalu 2, na parterze, zrana od g. 10—12.

Pożyczka 4 do 5,009 rs. potrzebna jest na rok, na majątek ziemski, w pierwszej połowie wartości, oraz rs. 6,000 są do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość: Szkolna № 4, lokalu 2, na parterze, zrana od 10 do 12-ej. 9414

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, w każdym czasie. Hoża № 13. 9433

Dwie dorożki z powodu wyjazdu są do sprzedania w dobrym stanie, roboty powozowej, dwoje sanek petersburskich, 8 koni, 2 par chomont platerowanych i wszelkie rekwizyta do tego należące, za cenę bardzo przystępną. Ulica róg Wroniej i Krochmalnej № 40a, obejrzeć można do 9 rano. 9314

Do odstąpienia jest piekarnia przy ulicy Mostowej pod № 3, z całem urządzeniem i już wyrobioną klijentelą, oraz 9 filji do tejże piekarni należących. Bliższe warunki na miejscu. 9582

Do sprzedania zaraz majątek ziemski, bez służebności, włók około 30, stawów zarybionych 3, ogród owocowy, morgów 8 i las w blizkości zabudowań, od Warszawy mil 4, od kolei wiorst 2. Wiad. w kantorze Kur. Warsz. pod lit. H. J. 9268

Do odstąpienia w każdym czasie sklep z oknem wystawowem, pakamerą, piwnicą, z eleganckiem urządzeniem gazowem i sklepowem, z towarem lub bez, z kontraktem 6-letnim, komorne nie drogie, miejsce dobre i korzystne, przydatne na wszelki proceder, wyjąwszy szynku i t. p. zakładów. Życzący nabyć raczy zgłosić się do sklepu J. Kapłanowskiego, ul. Senatorska, w domu № 6/460.

Sklep wiktuałów, z powodu słabości jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Ul. Pańska № 17. 9297

Sklep spożywczy jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Ul. Sienna № 15.

Dwa domy są do sprzedania lub zamiany na jeden mniejszy. Szkolna № 1, mieszk. 3, od 8 do 10 lub od 4 do 6. 9352

Sklep wyrobów tabacznych i materjałów piśmiennych do odstąpienia w bardzo dobrym punkcie z powodu zmiany interesów. Wiadomość w fabryce gilz pod firmą „Ożarów", Chmielna № 4. 1226

Rs. 9000 potrzebne na 1-szy numer po towarzystwie, na majątek ziemski, hipoteka w Warszawie. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. J. M. 9232

Sklep wiktuałów jest do sprzedania b. tanio, z powodu wyjazdu. Chmielna 33. 1284

Dom dwupiętrowy z placem pod budowę oficyn, w szacunku 46,000 rs. do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski. Wiadomość: Dzielna № 26 Piotrowski. 9580

Rs. 7,000 potrzeba na spłatę hypoteki w pierwszej połowie wartości kamienicy w środku miasta, bez pośrednictwa na 8%. Elektoralna 29, prawa oficyna, 16 mieszk. Zastać można o 10 rano. 9566

Sklep korzenno-mydlarski z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. z całem nowem urządzeniem. Ulica Wolska № 30. Wiadomość na miejscu w sklepie.

Z powodu wyjazdu jest restauracja za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Długiej i Wązkiej. 9564

Garkuchnia do odstąpienia. Róg Żelaznej i Prostej № 20. 9557

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Chmielna № 44. 9549

2 magle wiedeńskie do sprzedania w każdym czasie. Ul. Wielka № 15, róg Śliskiej.

Sklep korzystny do odstąpienia na dobrych warunkach z powodu nagłego wyjazdu. Ul. Sienna № 3. 9576

Szynk z kompletnem urządzeniem, patentem, oraz domem mieszkalnym, grunt z zasiewem, oddaje się w dzierżawę za 400 rs. rocznie; przyczem sprzedaje się budynek mieszkalny do rozbiórki. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. F. K. 100. 9578

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Mylna № 5. 1287

Rs. 6500 potrzebna pożyczka na pierwszy numer hypoteki, procent 9. Królewska 43. Biuro Zawadzkiego. 9604

Dystrybucja z mieszkaniem do odstąpienia tanio. Leszno 37, wiadomość tamże.

Do sprzedania folwarczek włók 5 m. 18 z dobremi budowlami, ładnym ogrodem i domem z kompletnemi obsiewami, z inwentarzem żywym i martwym mil 3 od Warszawy, szosą o 2 wiorsty od przystanku Dębe. Wiadomość Hoża № 16, m. 1, od 12 do 3. 9041

Sklep wiktuałów, nie drogi, w dobrym punkcie i komorne tanie, jest do sprzedania. Wiad. przy ul. Pańskiej № 32 domu, mieszkania 9. 9047

Za majątek wartości 30 do 40,000 rs., może być dany dom w Krakowie bez długów, wolny 12 lat od podatku. Wiadomość: poste-restante, Kraków, Ziniewicz. 8692

Do sprzedania zaraz folwark Jeziorko 3-włókowy, z inwentarzem żywym, martwym, kompletnym obsiewem; 3 wiorsty od stacji Koluszki dr. żel. W.-W. Wiadomość u adwokata przysięgłego Gagatnickiego, Karmelicka № 13b, lub na miejscu. 9060

Dom piętrowy z 2-ma sklepami w targu i oficyna piętrowa murowana, jest zaraz do sprzedania przy głównej ulicy № 10 na Szmulowiźnie; do kupna potrzeba rs. 4,600. Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu. 9157

Jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-norymberski, egzystujący od lat 17. Wiadomość: Trębacka № 3, w dystrybucji. 8766

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 8683

Sklep. Z powodu niemożności prowadzenia interesu 1-ej osobie, do odstąpienia sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem. Wiadomość na miejscu: Niecała № 8. 9023

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, ul. Długa № 53 (po 7-ym Lipca róg Leszna i Solnej). Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1185

Lokale.

Lokal parterowy z ogrodem, ozdobny, z 10 pokoi z przedpokojem, kredensem, pomieszczeniami służbowemi, ze stajnią i wozownią do wynajęcia. Woda, waterklozet i wszelkie wygody. Tamże są lokale kawalerskie. Ulica Wiejska № 1. 9354

Lokale różne i sklep do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36. 9122

1-e piętro, 6 pokoi, jadalny i salon o 3-ch oknach; 2-e piętro, 5 pokoi, wszelkie wygody, od 1-go Lipca. Chmielna 9. 8984

Za rs. 550 do wynajęcia od św. Jana r. b., lokal na parterze z frontu, składający się, z 5 pokoi, przedpokoju, schowanka i kuchni, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica i góra wspólna, mieszkanie to będzie zupełnie odnowione. Wiadomość u gospodarza, Orla № 6. 9306

Sześć pokojów i kuchnia na skład towarów do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w drukarni i litografji Ch. Keltera przy ulicy Tłomackie № 9. 8885

Do wynajęcia o[illegible] 1 lipca kilka mieszkań po 2 pokoje, przedpok[illegible] i kuchni ze zlewami. Stajnia i wozownia [illegible] dwie dorożki. Ulica Miedziana № 13, przy [illegible] u Witkowskiego. 9324

Cztery pokoje we dworze wiejskim, w gub. Radomskiej, pow. opatowskim, do wynajęcia na letnie lub stałe mieszkanie, za nizką cenę. Wiad.: Elektoralna № 28, mieszk. № 30.

Pokój do wynajęcia. Marszałkowska № 77, mieszk. 10, wiad. tamże od 4 do 6. 9317

6 pokoi z komfortem i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, z dwoma balkonami, przedpokojem i kuchnią, ze stajnią i wozownią lub bez, do wynajęcia. Wilcza № 15a.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne mieszkania po 5, 4, 2 i 1 pokoju. Leszno № 18.

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany, dla jednej lub dwóch pań, z samowarem i usługą. Leszno № 2. Wiadomość u stróża.

Mieszkanie składające się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem, na 1-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Wolskiej № 32, t. j. wprost posesji i ogrodu dawniej Ohma, gdzie stacja tramwajów. Cena roczna rs. 240. 1244

Sklep z urządzeniem, bardzo elegancki, do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę, na kwartał, każdej chwili, dobry na wyprzedaż. Elektoralna № 5, skład porcelany. 9281

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4 od placu Aleksandra. 9400

Mieszkania różne świeżo odnowione, do wynajęcia tanio. Wielka № 13, u rządcy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca pokój kawalerski. Nowogrodzka, róg Marszałkowskiej № 29, mieszk. 6, od g. 2—5. 9378

2 pokoje lub 3 pokoje z kuchnią, dwoma wchodami, do odnajęcia za przystępną cenę od 1 lipca r. b. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania 15. 9368

Pokój duży, widny i suchy, odnowiony, osobne wejście, z meblami i usługą lub bez, do najęcia od 1 lipca oficyna frontowa. Nowo-Senatorska, hótel litewski, szwajcar wskaże, od godziny 10 rano. 9380

Jest ładny pokój umeblowany, przedpokój, balkon. Szpitalna 2, mieszk. 20. 9588

Przy ulicy Świętojerskiej № 16, do wynajęcia od 1 lipca: 1) pięć pokoi, przedpokój, kuchnia za rs. 600; 2) trzy pokoje i kuchnia, za rs. 300 i sklep za rs. 200. 9589

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój umeblowany od frontu, widok na ogród, z samowarem i usługą 10 rs. miesięcznie. Smolna № 7, wiadomość u stróża albo mieszk. 8. 9579

Przy ulicy Brackiej № 4, drugi dom od placu św. Aleksandra do wynajęcia od św. Jana 3 pokoje na parterze, 4 pokoje na piętrze, z wodociągami, zlewami, waterklozetami i innemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 9561

Od św. Jana potrzebny jest pokój przy porządnej familji z wspólnym przedpokojem, opałem i usługą, w stronach ulicy Brackiej. Adres zostawić Szpitalna № 1, w sklepie Nelly. 9545

Mieszkanie do wynajęcia zaraz: 4 pokoje, kuchnia, pasaż, piwnica i wszelkie wygody, widok z balkonu na piękny ogród. Bardzo tanio. Ulica Lipowa № 3. 9594

Do wynajęcia sklep z mieszkanism lub bez takowego, od 1-go Lipca 1883 r. przy ulicy Nowy-Świat № 3. Cena przystępna.— Wiadomość u rządcy tegoż domu. 9584

Zielna 26. Do wynajęcia od kwartału 5 pokoi z wygodami. 9555

Sklep z pokojem od 1-go Lipca do wynajęcia za 280 rs. Twarda 28a. 9562

Od 1-go Lipca: 5 pokoi rs. 450; 4 pokoje 430 i 370; 3 pokoje 310, wodociągi i zlewy. Ulica Ciepła № 4. 9553

Do wynajęcia od 1 Lipca salonik, przedpokój z pokoikiem, umeblowane. Plac Zielony № 10, stróż wskaże. 9554

Apartament 1-o piętra bardzo elegancko i kosztownie urządzony, ze wszystkiemi wygodami: 7 pokoi dużych, pasaż, przedpokój, kuchnia, pomieszczenie dla służby, 2 spiżarnie, schowanka, wygódka, urządzenie gazowe z kosztownemi lampami, dzwonki elekryczne przeprowadzone we wszystkich pokojach, 3 wejścia, 3 piwnice. W razie potrzeby lokal ten może być rozdzielony na 5 pokoi i 2 pokoje. Lokale oficynowe po 3 i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia ze zlewem i wodociągiem, do wynajęcia od 1-go Lipca. Wspólna № 34 lit. B, u rządcy domu.

W blizkości kolumny Zygmunta, ul. Podwal № 12, do wynajęcia w każdym czasie 2 pokoje z alkową, kuchnią i górą, na 1-m piętrze, za rs. 15 miesięcznie. — Wiadomość u rządcy. 9057

Pokoje 1 lub 2 z kuchnią, meblami lub bez, zaraz i od 1-go Lipca. Widok № 19, stróż wskaże. 1211

Do wynajęcia od 1 Lipca mieszkania od frontu, po 4 pokoje z przedpokojami, kuchniami etc., za 330 i 350 rs. Twarda 28a.

Pokój z kuchnią, z pięknym widokiem na ogród i dobrem powietrzem, jest do wynajęcia, lub pokój bez kuchni z osobnem wejściem, meblami i usługą, stróż wskaże. Ulica Oboźna № 2. 8949

Mieszkanie z 5, 4, 3, 2 lub jednego pokoju, jest do wynajęcia zaraz na 2 lub 3 miesiące. Hoża № 26, mieszkania 5. 9160

Jeszcze dwa lokale letnie bardzo tanie.— Wskaże handel cygar Bema naprzeciw hotelu Rzymskiego. 9470

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Jest do wynajęcia fortepian i pokój umeblowany na letnie miesiące. Hoża № 30a, mieszkania 10. 9464

Do sprzedania sklep dystrybucyjno norymberski, za przystępną cenę. — Tamże jest suka ponter 3-miesięczna. Marszałkowska № 36, stróż wskaże. 8728

Pożądana towarzyszka na wspólny koszt do Karlsbadu. Królewska 3, mieszk. 16.

Heljominiatury wykonywają się z nadzwyczajną starannością od rs. 1 kop. 50, stosownie do wielkości. Zakroczymska № 3, mieszkania 4. 9251

Zakład froterów przyjmuje wszelkie zamówienia na zaprawianie podłóg i posadzek masą woskową i terpentynową w różnych kolorach, oraz przyjmuje mycie okien i sprzątanie pokoi miesięcznie lub tygodniowo. Zakład wykonywa roboty z wszelką rzetelnością i akuratnością po cenach nader umiarkowanych, z czem polecam się szanownym WW. PP. z uszanowaniem W. Ledziński. Nowy-Świat № 30. 9106

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenię, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 8261

U akuszerki jest pokoik osobny z wszelką wygodą dla osoby spodziewającej się słabości. Elektoralna 10. 9601

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych i wspólnych pokojach od rs. 8, ulica Krucza № 4 domu. 9598

Młoda mężatka życzy sobie dziecka do piersi, która swego niema. Ulica Bugaj № 10, mieszkania 8. 9572

Mamka z obfitym, świeżym pokarmem, posiadająca język niemiecki, u akuszerki, ul Bracka № 4, mieszkania 12. 1282

Mamka z 3-miesięcznym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska 16. 9596

Dziecko do piersi życzy przyjąć kobieta. Ulica Wolność № 11, mieszkania 6. 9592

Roman Dereszkiewicz, lat 13 mający, wyszedłszy z domu 8 Czerwca dotąd nie wrócił, włosy ciemno-blond, twarz okrągła, oczy czarne, ubranie ciemno-brązowe, czapka czarna. Ktoby posiadał wiadomość o nim, raczy dać znać do rodziców: ulica Śliska № 19. 9451

Uprasza się pp. studentów, którzy w niedzielę dnia 3-go czerwca byli na wycieczce za powązkowskiemi rogatkami, w lesie do dóbr Babice należącym, o zwrócenie do kantoru hotelu Polskiego psa wyżła żółtego, którego ze sobą zabrali. Wrazie przeciwnym nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 9308

Nagrody rs. 5. Przechodząc przez drogę ze sklepiku w niedzielę, zgubiła 26 rs. z portmonetką biedna sierota. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do p. Sznapman, na rogu ul. Twardej i Marjańskiej № 5. 9550

Pomiędzy Warszawą a Granicą, z pociągu kurjerskiego zaginęła teka zielona z prywatnemi papierami. Oddawca zechce takowe za stosownem wynagrodzeniem odesłać na ul. Bracką № 13, do rządcy domu. 9571

Nagrody rubli 3, za odniesienie lornetki pozostawionej w dorożce przed wielkim teatrem w Sobotę. Łaskawy znalazca raczy odnieść takową w Aleje Jerozolimskie № 5 bez litery, mieszkania 7. 9511

Znaleziono dnia 8 Maja w ogrodzie Łazienkowskim krzyż wojskowy, który za udowodnieniem i zwróceniem kosztów można odebrać. Czerniakowska № 69, m. 57. 9429

Wyżlica ponterka, czarna podpalana, z obrożą i znakiem 1883 r., dnia 17 b. m. zginęła w okolicach placu św. Aleksandra. Kto takową odprowadzi lub da znać w Aleje Jerozolimskie № 11 do stróża, otrzyma nagrodę. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 9446

Para wyżłów dobrej rasy, młodych, są do zbycia. Ulica Danielewiczowska № 2, u stróża Mikołaja. 9547

Wyżły dwumiesięczne są do sprzedania. Stróż wskaże Włodzimierska № 14. 9316

Do sprzedania dwa dogi, czystej rasy: jeden siedmio-miesięczny, a drugi półtrzecia roku, niezwykłej wielkości i piękności. Wiad.: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 9283

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 8 (20) Іюня 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.